DZIŚ PO STRONIE SENIORA

PREMIA ZA WIEK Z ZUS I KRUS

NA JAKICH ZASADACH WYPŁACANE JEST ŚWIADCZENIE HONOROWE?

Nr ISSN 2353-6195
Nr indeksu 350-079

www.dziennikzachodni.pl

Nr 192 (24 644) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 20.08.2026

81 *lat*

DZIENNIK ZACHODNI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Rybnik

W mieście boom inwestycyjny. Filie otwierają tu kolejne firmy

W dzielnicy Rybnicka Kuźnia buduje swój zakład kolejna firma. Powstaje też nowa strefa gospodarcza w dzielnicy Niewiadom
– Str. 4

Drogi

Droga do lotniska w Pyrzowicach będzie szersza

Projekt zakłada dobudowę ok. 600 m drugiej jezdni na odcinku S1 od węzła Lotnisko do ul. Równoległej w Pyrzowicach
– Str. 2

W Czechowicach-Dziedzicach powstało pierwsze mieszkanie treningowe dla dzieci z pieczy zastępczej **– Str. 7**

Czy zaorany asfalt zapoczątkuje nowy trend pamiątkowy?
Do sprzedaży trafiły... magnesy z najsłynniejszą w Polsce ulicą Rybacką **– Str. 3**

FOT. FROM THE SKY/FB

Bytom

Szpital wstrzymał przyjęcia na internę. Brakuje lekarzy do całodobowych dyżurów

oprac. Julia Muc

Pacjenci wymagający leczenia internistycznego będą przez najbliższe dni kierowani do innych placówek. Szpital Specjalistyczny nr 1 w Bytomiu czasowo ogranicza działalność jednego z oddziałów i prowadzi rekrutację specjalistów.

Od 19 do 31 sierpnia Szpital Specjalistyczny nr 1 w Bytomiu wstrzymuje przyjęcia na oddział chorób wewnętrznych. Ograniczenie obejmie zarówno pacjentów planowych, jak i osoby wymagające przyjęcia w trybie nagłym.

Powodem są braki kadrowe wśród lekarzy specjalistów chorób wewnętrznych. Jak wyjaśnia placówka, obecna obsada nie pozwala na zapewnienie całodobowej opieki niezbędnej do dalszego funkcjonowania oddziału.

Od środy rozpocznie się także proces wypisywania pacjentów, którzy obecnie przebywają na oddziale. Osoby, których diagnostyka lub leczenie nie zostaną do tego czasu zakończone, mają zostać przekazane do innych podmiotów leczniczych, gdzie będzie możliwa dalsza hospitalizacja i kontynuowanie terapii. Szpital wskazuje, że problem wynika z ograniczonej dostępności internistów na rynku pracy. Jednocześnie szpital podkreślił, że czasowe wstrzymanie przyjęć nie ma związku z zaległościami w wypłacie wynagrodzeń. Placówka zapewnia, że na bieżąco reguluje należności wobec personelu, zarówno wynikające z umów o pracę, jak i kontraktów. Szpital prowadzi obecnie rekrutację lekarzy specjalistów chorób wewnętrznych. Uzupełnienie kadry ma umożliwić przywrócenie normalnego funkcjonowania oddziału.

„Szpital Specjalistyczny nr 1 pilnie zatrudni dwoje lekarzy specjalistów chorób wewnętrznych do pracy w Oddziale Chorób Wewnętrznych. Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr i Płac Szpitala Specjalistycznego nr 1 pod numerem telefonu: 32 396 32 32" – przekazuje bytomski Urząd Miejski.

Pacjenci wymagający hospitalizacji internistycznej mogą korzystać z innych placówek w Bytomiu i najbliższej okolicy. Wśród najbliższych znajdują się Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 4 w Bytomiu, oddalony od Szpitala Specjalistycznego nr 1 o około 800 metrów, Szpital Specjalistyczny nr 2 w Bytomiu w odległości około 1,5 km oraz Piekarskie Centrum Medyczne w Piekarach Śląskich, położone około 4,3 km dalej. Wstrzymanie przyjęć ma obowiązywać do 31 sierpnia.

FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Chorzów

Tramwaje wracają na estakadę. Będą kursować dwie linie

Marcin Śliwa

W sobotę, 22 sierpnia, po ponad 14 miesiącach wraca bezpośrednie połączenie tramwajowe między Bytomiem a Katowicami. Na jednej z najważniejszych tras komunikacji publicznej ponownie będą kursować tramwaje linii 6 i 11. Zmienią się też trasy linii 9 i 17, których tramwaje będą jeździć pod estakadą. Od tego dnia zaczną również obowiązywać inne zmiany w komunikacji miejskiej. Wśród nich można wskazać m.in. zawieszenie autobusowej komunikacji zastępczej T-9 oraz linii tramwajowych 10 i 19, a także wprowadzenie nowych rozkładów jazdy na liniach 15 i 23.

Częstochowa

Podwyższają wały przeciwpowodziowe na odnodze Warty

oprac. Piotr Sobierajski

Do końca roku ma zakończyć się podwyższanie wałów przeciwpowodziowych na odnodze Warty w Częstochowie.

Wody Polskie ogłosiły to podczas odbioru pierwszej z dwóch części tegorocznej inwestycji na tej rzece. Podwyższone wały mają poprawić bezpieczeństwo przeciwpowodziowe w nisko położonych dzielnicach Dąbie i Zawodzie. Realizowany obecnie piąty etap inwestycji „Przebudowa, nadbudowa i rozbudowa wałów przeciwpowodziowych kanału Kucelinka o długości 13,68 km" obejmuje dwa odcinki prawego wału przeciwpowodziowego o łącznej długości prawie 1,8 km.
– Str. 6

eprasa.pl dbe6dea796

POLECAMY

JUTRO: Wakacje podwyższonego ryzyka SOBOTA: Gotówka to najlepszy prezent ślubny

20.08.2026
Czwartek

Dziś imieniny: Bernard, Samuel, Hieronim
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK ZACHODNI

Redaktor naczelny Marcin Zasada
Z-ca redaktora naczelnego Bartłomiej Romanek
Wydawcy Agata Markowicz, Marlena Polok-Kin, Katarzyna Wiśniewska-Lewicka

www.dziennikzachodni.pl

Polska Press Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec
tel. 32 634 21 00
redakcja@dz.com.pl
Prezes Makroregionu Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału tel. 502499257
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

REKORDY

„Tarnowskie Góry płyną przez Jezioro Balaton"

Ireneusz Stajer

Reprezentacja pływaków z Tarnowskich Gór podejmie próbę przepłynięcia wpław Jeziora Balaton - to aż 77 kilometrów. 11 młodych śmiałków staje przed kolejnym wyzwaniem; pokonali już Kanał La Manche oraz Jeziora Garda. Teraz pora na olbrzyma z Węgier.

FOT. FB PARK WODNY

Reprezentacja trenuje w tarnogórskim Parku Wodnym

Kolejnym wielkim wyzwaniem długodystansowym utytułowanej ekipy MKS Park Wodny Tarnowskie Góry jest pokonanie wpław największego jeziora Węgier i zarazem Europy Środkowej.

Projekt nazywa się „Tarnowskie Góry Płyną przez Jezioro Balaton". Jego realizacja to kontynuacja poprzednich startów tarnogórskich pływaków na wodach otwartych. Wcześniej pokonali wpław między innymi Kanał La Manche i Jezioro Garda.

- Z Balatonem zmierzy się sztafeta, uczestnicy popłyną jeden po drugim. Każdy będzie płynął przynajmniej kilka kilometrów. Startujemy 24 i 25 sierpnia. To już piąta nasza próba. Wcześniej płynęliśmy między innymi z Helu do Gdyni oraz przez Mazury – z Okartowa do Rynu – mówi Tomasz Pąchalski z Parku Wodnego Tarnowskie Góry.

Tarnogórscy zawodnicy trenują przez cały rok, by przygotować się do ekstremalnych wyzwań. Aby sprawdzić ich bieżące postępy w przygotowaniach lub dowiedzieć się, jak dołączyć do ich otwartych akcji (wspierających pływanie w ramach wyzwań wirtualnych), warto śledzić oficjalną aktywność klubu.

Klub rozpoczął swoją działalność od maja 2004 roku. Zajęcia odbywają się na obiektach Parku Wodnego i Hali Sportowej w Tarnowskich Górach. Zawodnicy mają dostęp do nowoczesnej pływalni, sali fitness, siłowni, hali sportowej, odnowy biologicznej.

DROGI

Droga do lotniska w Pyrzowicach będzie szersza. Powstanie druga jezdnia

oprac. Robert K. Lewandowski

Droga do lotniska w Pyrzowicach ma zostać poszerzona. Chodzi o jednojezdniowy odcinek drogi wojewódzkiej nr 913 między węzłem z trasą S1 a lotniskiem. Do połowy lipca 2028 r. ma powstać dokumentacja potrzebna do jego rozbudowy. Pozostała część trasy do lotniska jest już dwujezdniowa.

FOT. GOOGLE MAPS

Droga do lotniska w Pyrzowicach będzie szersza. Powstanie druga jezdnia na odcinku od trasy S1

Zgodnie z informacją zarządu, pod koniec lipca br. zamówił on opracowanie dokumentacji projektowej rozbudowy DW913, która zakłada dobudowę ok. 600 metrów drugiej jezdni tej drogi na odcinku od węzła Lotnisko na drodze ekspresowej S1 do ul. Równoległej w Pyrzowicach.

Dokumentację za blisko 500 tys. zł opracowuje Biuro Studiów i Projektów Komunikacji z Katowic. Termin to 15 lipca 2028 r. (plus późniejszy nadzorem autorskim podczas robót budowlanych). Dokumentacja będzie podstawą do przygotowania i przeprowadzenia rozbudowy drogi.

Jak precyzuje ZDW, zakładana jest przebudowa północnego ronda węzła z trasą S1 (z ew. przebudową lub rozbudową łącznic i jezdni głównej) oraz dobudowa drugiej jezdni od ronda węzła S1 do rejonu ul. Równoległej, z wszystkimi potrzebnymi instalacjami i obiektami.

Dokumentacja ma zawierać komplet opracowań do uzyskania decyzji administracyjnych i realizacji inwestycji, w tym projekt budowlany i wykonawczy, kosztorysy, specyfikacje techniczne oraz materiały niezbędne do przeprowadzenia przetargu realizacyjnego.

Katowicki ZDW od 4 sierpnia prowadzi również przetarg na opracowanie dokumentacji kolejnego połączenia drogowego do lotniska Katowice - od węzła drogi ekspresowej S1 Mierzęcice do układu dróg lokalnych przy lotnisku (w jego wschodniej, technicznej części).

Zarząd planuje budowę drogi klasy G od ronda na węźle Mierzęcice do terenów lotniska, wraz z dowiązaniem do układu lokalnego lotniska. Powstać mają m.in. wiadukty nad linią kolejową nr 182, bocznicą kolejową do lotniska i ul. Kolejową (z powiązaniem z ul. Kolejową).

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Zachodni"

tel. 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl

POGODA

dziś 29°C/17°C

jutro 25°C/17°C

KALENDARIUM

1861
Brytyjczyk Thomas Sutton, fotograf i wynalazca, uzyskał patent na 1. na świecie aparat fotograficzny o konstrukcji lustrzanki jednoobiektywowej.

1939
Odbył się pogrzeb W. Korfantego, który spoczął na cmentarzu przy ul. Francuskiej w Katowicach. W ceremonii uczestniczyło ćwierć miliona ludzi.

1960
Skończyła się 2-dniowa misja statku kosmicznego Korabl-Sputnik 2 z psami Biełką i Striełką. To pierwsze zwierzęta, które wróciły żywe z kosmosu.

2020
Zmarł Piotr Szczepanik, piosenkarz, znany m.in. z przebojów „Żółte kalendarze", „Goniąc kormorany", „Kochać", „Puste koperty", „Nigdy więcej". **JJ**

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl,
e-mail: j.muc@dz.com.pl

Dzisiaj w godz. 7-9 jestem reporterką dyżurną. Będę się starała odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.

JULIA MUC
797 602 036

eprasa.pl dbe6dea796

GLIWICE

Czy zaorany asfalt zapoczątkuje nowy trend pamiątkowy?

Paryż ma wieżę Eiffla, Rzym ma Koloseum, a Gliwice? Gliwice mają ulicę Rybacką. Zaoraną.

FOT. FROM THE SKY/FB

Do sprzedaży trafiły magnesy z najsłynniejszą w Polsce zaoraną ulicą Rybacką

Katarzyna Stacherczak

To właśnie tam rozegrały się sceny, których nie powstydziłby się sam Stanisław Bareja. Świeżo wylany, pachnący nowością asfalt został brutalnie zaorany pługiem przez lokalnego rolnika. Zanim jednak drogowcy zdążą naprawić szkody, historia zyskała właśnie drugie życie. Aby upamiętnić to wiekopomne wydarzenie powstał specjalny magnes na lodówkę.

Przypominamy kronikę wypadków w telegraficznym skrócie:

● Odcinek I

Wielkie otwarcie: Miasto po latach próśb i oczekiwań kładzie piękny, gładki asfalt na ulicy Rybackiej. Mieszkańcy płaczą ze wzruszenia.

● Odcinek II

Wejście smoka: Na drogę wjeżdża swoim traktorem 60-letni pan Józef. Opuszcza pług i z pełną precyzją zamienia 200 metrów nowoczesnej infrastruktury w idealnie skopane pole uprawne. Powód? Konflikt graniczny z miastem, który trwa od... 2001 roku! Krótko mówiąc: pan Józef stwierdził, że asfalt leży na jego ziemi, więc pora na orkę.

● Odcinek III

Interwencja: Drogowcy blokują traktor swoimi maszynami, policja wyprowadza rolnika, a internet eksploduje.

● Odcinek IV

Batalie przed najwyższymi: Sprawą zajmuje się prokuratura, sąd i wszyscy święci. Pan Józef ogląda świat zza krat, ale tylko przez chwilę, bo go wypuszczają. Straty po zniszczeniu są niższe, niż początkowo zakładano, więc może nie ma o co bić piany? A i jest „efekt uboczny" całego zamieszania. Ulica Rybacka z dnia na dzień stała się najpopularniejszą arterią w kraju, zostawiając daleko w tyle warszawski Nowy Świat.

Za sprawą tej historii, właśnie ruszyła genialna lokalna inicjatywa: do sprzedaży trafiły magnesy z najsłynniejszą w Polsce ulicą Rybacką. Za całą akcją stoi pan Robert z gliwickiej firmy From the Sky.

– Wszystko zaczęło się od tego, że zostałem poproszony o nagranie rolki dla gliwickiego radnego na ulicy Rybackiej. Przy okazji zrobiłem tam też zdjęcie z drona - mówi pan Robert z firmy From the Sky. - W zasadzie na początku nie miałem pojęcia, co z nim zrobić. Myślałem po prostu, że wrzucę je do sieci i może gdzieś tam się przyda. Dopiero później, kiedy siedziałem w domu, natchnęło mnie, że skoro już mam to ujęcie, to można by zrobić z niego taką „pocztówkę z Gliwic" - opowiada.

- To był totalny spontan, taka myśl po prostu przyszła mi do głowy. Zrobiłem to, wrzuciłem i bardzo szybko „zażarło". Ostateczny wynik to było ponad dwa tysiące reakcji. Ludzie w komentarzach zaczęli pisać, że chętnie kupiliby taki magnes. Zadzwoniłem więc do kolegi, który produkuje magnesy w Beskidzie Niskim, w Rymanowie-Zdroju i poprosiłem o przygotowanie projektu. Cała ta akcja to zupełnie nieplanowany, czysty spontan - przyznaje.

Na start powstała limitowana seria 40 sztuk magnesów w cenie 10 zł za egzemplarz.

- Na razie mamy te 40 sztuk, ale wyprodukowanie kolejnych to żaden problem. Czekamy na rozwój wydarzeń - mówi pan Robert.

Czy to początek nowego trendu? Do tej pory z wakacji przywoziliśmy nudne muszelki z Krynicy Morskiej albo ciupagi z Zakopanego. Czas to zmienić! Gliwice mogą właśnie zapoczątkować ogólnopolski trend produkowania i zbierania pamiątek z miejsc „absurdalnych i wywołujących uśmiech".

- Ogólnie nie lubię trendów. Wolę spontaniczność i świeże akcje, które zaskakują ludzi. Tak samo jest w fotografii – zdjęcie zaskakuje wtedy, kiedy nikt wcześniej nie zrobił czegoś podobnego. Wtedy to zawsze dobrze „żre" na Facebooku. Po prostu obserwuję świat i to, co dzieje się w Gliwicach oraz poza nimi. Zobaczymy, jaki będzie finał tych wszystkich historii - podsumowuje pan Robert.

My natomiast oczami wyobraźni już widzimy całe kolekcje magnetyczne na polskich lodówkach:

● Magnes z Radomia

Z legendarną „Chytrą Babą" i trzema butelkami napoju gazowanego oraz napisem: „Radom – stąd nikt nie wyjdzie z pustymi rękami"

● Magnes z Sosnowca

Na którym mamy plastikowe drzewo egzotyczne otoczone dymiącymi kominami. A pod spodem napis: „Sosnowiec – śląskie Miami. Poczuj ten tropikalny klimat!"

● Magnes z Cedzyny (Rondo im. Adama Małysza)

upamiętniający kierowców testujących tam prawa fizyki na słynnym rondzie. Do tego napis: „Cedzyna. Leć i ląduj jak mistrz!".

Zanim jednak cała Polska rzuci się do produkowania pamiątek z absurdalnych wpadek, warto zacząć od legendy.

Czterdzieści sztuk magnesów z ulicy Rybackiej prawdopodobnie rozejdzie się szybciej niż... pan Józef rozkłada swój pług.

BEZPIECZEŃSTWO

Dron, pożar i poszkodowani przy torach. Policja, strażacy i ratownicy sprawdzili gotowość do działania

oprac. Julia Muc

Pożar, ranni, fragment urządzenia w pobliżu torów i trudny dojazd. Tak wyglądał scenariusz ćwiczeń „Flyaway 2026". Policjanci, strażacy, ratownicy i SOK sprawdzali, jak poradzą sobie z kilkoma zagrożeniami jednocześnie.

W ćwiczenich dowódczo-sztabowych „Flyaway 2026" brali udział policja, straż pożarna, ratownicy medyczni i inne służby. Ich głównym zadaniem było sprawdzenie współpracy podczas interwencji w trudno dostępnym terenie, w sąsiedztwie infrastruktury kolejowej.

Ćwiczenia „Flyaway 2026". Dron, wybuch i pożar w scenariuszu służb

Organizatorzy celowo wybrali miejsce, do którego dotarcie nie było proste. Chodziło o praktyczne sprawdzenie, jak szybko służby ustalą dokładną lokalizację zdarzenia, wyznaczą drogi dojazdu i skierują na miejsce odpowiednie siły oraz sprzęt.

Założenie ćwiczeń przewidywało zgłoszenie na numer 112 dotyczące obiektu, który spadł z powietrza na teren nieużytków. Według przekazanych informacji mógł to być bezzałogowy statek powietrzny. Po jego upadku miało dojść do wybuchu i pożaru, w wyniku którego poszkodowane zostały osoby.

Dodatkowym problemem była informacja, że jeden z fragmentów urządzenia mógł spaść w rejon torowiska.

Jako pierwszy na miejsce skierowano patrol policji. Następnie strażacy rozpoczęli gaszenie pożaru i zabezpieczanie uszkodzonego urządzenia, a ratownicy medyczni zajęli się poszkodowanymi. W części ratowniczej uczestniczyli również przedstawiciele Harcerskiego Klubu Ratowniczego z Tarnowskich Gór.

Sąsiedztwo infrastruktury kolejowej było jednym z istotnych elementów scenariusza. Funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei sprawdzili torowisko i odnaleźli fragment urządzenia.

Ćwiczenie miało zweryfikować nie tylko sam przebieg działań ratowniczych, ale również czas reakcji, przepływ informacji pomiędzy formacjami oraz właściwe dysponowanie siłami i środkami.

Duży nacisk położono na współpracę policjantów, strażaków i zespołów ratownictwa medycznego. W założeniu każda z formacji wykonywała własne zadania, ale skuteczność całej akcji zależała od bieżącej wymiany informacji.

Drony w działaniach służb. Technologia miała pomóc w rozpoznaniu terenu

Podczas „Flyaway 2026" sprawdzano również możliwości wykorzystania bezzałogowych statków powietrznych jako wsparcia służb ratowniczych. Dron może pomóc w szybkim rozpoznaniu trudno dostępnego terenu i przekazaniu dowodzącym informacji potrzebnych do podejmowania dalszych decyzji.

Ćwiczenia obserwowali m.in. asp. sztab. Andrzej Jagusztyn z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, zajmujący się tą problematyką, oraz przedstawiciele ośrodka szkolenia dronowego. Ich udział miał pozwolić na ocenę przydatności technologii bezzałogowych w rzeczywistych działaniach służb.

FOT. POLICJA ŚWIĘTOCHŁOWICE

Policja, strażacy i ratownicy sprawdzili współpracę podczas interwencji w trudno dostępnym terenie

eprasa.pl dbe6dea796

RYBNIK

Boom inwestycyjny w mieście. Swoje zakłady otwierają tu kolejne firmy

Ireneusz Stajer

Rybnik przyciąga inwestycje. W strefie ekonomicznej na terenie dzielnicy Rybnicka Kuźnia buduje swój zakład kolejna firma – CADesigner. Powstaje też nowa strefa gospodarcza w dzielnicy Niewiadom, a przetargi na dwie działki zostaną rozstrzygnięte we wrześniu. Firma odzieżowa Moraj kupiła od miasta teren inwestycyjny o powierzchni 40 hektarów.

FOT. UM RYBNIK

Powstaje nowa strefa ekonomiczna w dzielnicy Niewiadom

Strefa gospodarcza w dzielnicy Rybnicka Kuźnia od kilku lat intensywnie się rozwija. To wynik przygotowania terenów inwestycyjnych i współpracy miasta z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną S.A.

- Swoje zakłady na terenie strefy otwarły w 2025 i 2026 roku firmy Extral Aluminium i CADesigner Engineering. W przetargach nabyły nieruchomości o powierzchni 6,5 ha oraz 2,5 ha. Działkę pod inwestycję w 2025 roku kupiła również rybnicka firma Ecol, zajmująca się rozwiązaniami utrzymania ruchu w zakresie czyszczenia, smarowania, diagnostyki i dystrybucji środków smarnych – informuje Urząd Miasta w Rybniku.

Pierwsza z nich specjalizuje się w projektowaniu konstrukcji, produkcji konstrukcji stalowych i aluminiowych oraz kompleksowej realizacji projektów oprzyrządowania – od koncepcji po gotowy produkt. Druga wytwarza profile i wlewki aluminiowe.

W sąsiedztwie działają również m.in. zakłady: Altrad Babcock Europe SA, Piotrowice Sp. z o.o., Eloros Sp. z o.o. z Grupy Messer, Park Biznesu Rybnik, ERBUD Industry Centrum Sp. z o.o., ASTECO Polska. Kolejne firmy są na etapie przygotowania do realizacji nowych inwestycji na tym obszarze. Niebawem rozpocznie się m.in. budowa dużego projektu magazynowania energii w technologii BESS (Battery Energy Storage System). A to wszystko w okolicy Elektrowni Rybnik, gdzie powstają dwa bloki energetyczne o łącznej mocy 1,5 GW. Za ich budowę odpowiada PGE Nowy Rybnik (Grupa PGE) - koszt tych inwestycji łącznie to ponad 6,5 mld zł.

Dodajmy, że jesienią zeszłego roku firma odzieżowa Moraj zakupiła od miasta Rybnik teren inwestycyjny o powierzchni 40 hektarów.

W planach jest budowa m.in. centrum logistycznego. To największy teren inwestycyjny oferowany w przetargu organizowanym przez miasto. Do kasy miasta wpłynęło 16 346 850,00 zł netto (20 087 592,47 zł brutto).

Sprzedany teren w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w przeważającej części przeznaczony jest pod zabudowę produkcyjną i usługową. Zgodnie z treścią ogłoszonego przetargu, inwestor będzie zobowiązany do zabudowy terenu w określonych terminach. Planowana jest m.in. budowa centrum logistycznego.

Sprzedana nieruchomość to działka na terenie trzech dzielnic: Boguszowic Starych, Gotartowic i Kłokocina, tuż przy drodze regionalnej Pszczyna - Racibórz (obwodnica Rybnika), kilka minut drogi od węzła autostrady A1 w Żorach.

Co ciekawe, już drugi raz rybnicki magistrat informuje o sprzedaży tej nieruchomości. Pierwszy raz ogłosił to w 2022 roku. Chwalono, że to największy sprzedany teren inwestycyjny w przetargu po reformie administracyjnej z 1999 roku.

Teren miała kupić Panattoni. Wstępnie planowano realizować procesy logistyczne, zarówno magazynowe, jak i lekkiej produkcji. Miały powstać hale magazynowe o powierzchni 50 tys. metrów kwadratowych. Jednak do realizacji inwestycji nie doszło.

Po pierwszej nieudanej sprzedaży Urząd Miasta w Rybniku zwrócił się o pomoc w znalezieniu nabywcy do Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i wojewody śląskiego. Podjęto współpracę, aby dotrzeć do potencjalnych inwestorów. Podstawą współpracy była ustawa o wspieraniu nowych inwestycji, która umożliwia ubieganie się o decyzję o wsparciu w formie zwolnienia od podatku dochodowego.

Miasto nie spoczywa jednak na laurach, ale tworzy kolejną strefę ekonomiczną. Dawniej był to teren hałdy górniczej, związany z działalnością lokalnej kopalni węgla kamiennego.

Chodzi o nieruchomości położone przy ul. Sportowej w dzielnicy Niewiadom, w odległości niespełna 1 km od otwartego we wrześniu 2025 roku nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 935. Dzięki temu firmy i ich kontrahenci będą miały bardzo sprawny dojazd w kierunku centrum miasta, drogi krajowej nr 78 oraz autostrady A1. Teren uzbrojono.

Na obszarze nowej strefy gospodarczej przy ul. Sportowej o powierzchni ok. 7 ha docelowo do przetargu będą przygotowywane działki o powierzchni od około 3500 m kw do niespełna 20 tys. m kw.

Pierwsze przetargi nieograniczone na sprzedaż dwóch nieruchomości zostały już ogłoszone.

REKLAMA 0011569668

OGŁOSZENIE

Prezydent Miasta Sosnowca

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu przy Al. Zwycięstwa 20 na okres od dnia **20.08.2026 r.** do dnia **10.09.2026 r.** został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy zlokalizowanych w **Sosnowcu przy:**

- **ul. 3 Maja część działki ozn. geod. jako nr 1240 obręb 0011 Sosnowiec,**
- **ul. Zapolskiej część działki ozn. geod. jako nr 1161/74 oraz działka nr 1161/115 obręb 0006 Klimontów.**

REKLAMA 0011569866

Prezydent Miasta Siemianowic Śląskich

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z póź. zm.)

informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Jana Pawła II 10 wywieszony został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości będących własnością Gminy Siemianowice Śląskie przeznaczonych do dzierżawy pod prowadzenie działalności gospodarczej.
Pełna treść wykazów znajduje się także na stronie internetowej Urzędu Miasta: www.siemianowice.pl

AKCJA CHARYTATYWNA 0011544567

eprasa.pl dbe6dea796

AKCJA CHARYTATYWNA

0211551697

eprasa.pl dbe6dea796

CZELADŹ

Strażnica kopalni Saturn wygląda teraz jak dworek

Piotr Sobierajski

Trudno dziś przejść obok tego budynku obojętnie. Ma ponad 100 lat i drugiego takiego w województwie śląskim ze świecą szukać. Kiedyś służył straży pożarnej przy kopalni Saturn w Czeladzi, po remoncie prezentuje się świetnie.

FOT. UM CZELADŹ

Strażnica kopalni Saturn w Czeladzi wygląda teraz jak dworek

Budynek przy ulicy Dehnelów 43a został przejęty przez miasto wiosną 2023 roku. Znajduje się niedaleko innych dawnych obiektów kopalni Saturn, między innymi odnowionej cechowni oraz Galerii Sztuki Współczesnej Elektrownia oraz odnowionej cechowni.

Obiekt, po zakończonym wiosną tego roku remoncie, został włączony w pobliski kompleks muzealny. Całkowicie odnowione zostały wnętrza byłej strażnicy ogniowej, a elewacja także robi wrażenie. Całość wygląda teraz bardziej jak dworek niż „strażacka remiza".

Wizytówką odnowionej strażnicy jest zabytkowy wóz strażacki. Miastu udało się go znaleźć w prywatnym muzeum. Po zakupie pojazd z 1917 roku jest niewątpliwie dodatkową atrakcją.

Oficjalna inauguracja odnowionej strażnicy ogniowej odbyła się 2 maja. Dla młodszych i starszych mieszkańców miasta i regionu przygotowanych zostało wtedy mnóstwo atrakcji. Miasto planuje umieścić w budynku byłej strażnicy ogniowej sklepik z miejskimi i muzealnymi gadżetami, ale od początku było wiadomo, że pojawi się tu również kawiarnia. Najemcą lokalu została kawiarnia Musso z Siewierza, która od lat cieszy się dobrą opinią wśród klientów, specjalizując się m.in. w monodeserach i pysznych cistach. I tego właśnie nie zabraknie podczas inauguracji, która zaplanowana została na najbliższy piątek 14 sierpnia na godzinę 10. Nowa kawiarnia w Czeladzi nosi nazwę Musso Strażnica Ogniowa.

- Najemcy nowej kawiarni w Czeladzi w całym Siewierzu słyną z prowadzonej tam na rynku kawiarni i oferowanego znakomitego ciasta. Miejmy nadzieję, że ciasto i dobra kawa przypadną także do gustu Czeladzianom i chętnie odwiedzać będą niewielką, ale klimatyczną strażacką kawiarnię. Najemcy oprócz prowadzenia kawiarni planują realizację wiele innych dodatkowych atrakcji, wykorzystując pomieszczenia i otoczenie zabytkowego budynku - podkreśla Zbigniew Szaleniec, burmistrz Czeladzi.

Jak dodał, jeszcze w tym roku powinna się otworzyć, póki co po liftingu, kawiarnia przy amfiteatrze w parku Grabek. Restauracja powstanie też kiedyś na bazie zabudowań po szybie I kopalni Saturn, do rewitalizacji którego miasto intensywnie się przygotowuje. Wnioski o wsparcie unijne na ten cel już są złożone.

W ofercie kawiarni Musso Strażnica Ogniowa w Czeladzi można będzie znaleźć coś słodkiego, ale również zjeść śniadanie. Musso Straż Ogniowa proponuje je w czterech różnych konfiguracjach, także w wersji fit, w cenie od 25 do 37 złotych.

Jeśli przyjdzie nam ochota na kawę, to możemy zamówić sobie: espresso, espresso doppio, espresso macchiato, americano, cappuccino. Nie zabranie także kawy czarnej oraz flat white i latte. Ceny? Od 9 do 18 złotych. Czekają też przeróżne lemoniady, cztery rodzaje matchy oraz sezonowe napoje, a wśród nich np. gruszkowe latte. Kosztujemy też w Czeladzi deserów lodowych czy gofrów w ciekawych konfiguracjach smakowych. Zapłacimy za nie od 15 do 28 złotych. Ciasta? Proszę bardzo. Czekać będą monoporcje, tarty, serniki oraz różne ciasta dnia.

CZĘSTOCHOWA

Podwyższają wały przeciwpowodziowe na odnodze Warty

oprac. Piotr Sobierajski

Do końca roku ma zakończyć się podwyższanie wałów przeciwpowodziowych na odnodze Warty w Częstochowie. Wody Polskie ogłosiły to podczas odbioru pierwszej z dwóch części tegorocznej inwestycji na tej rzece. Podwyższone wały mają poprawić bezpieczeństwo przeciwpowodziowe w nisko położonych dzielnicach Dąbie i Zawodzie.

Realizowany teraz piąty etap inwestycji „Przebudowa, nadbudowa i rozbudowa wałów przeciwpowodziowych kanału Kucelinka o długości 13,68 km" obejmuje dwa odcinki prawego wału przeciwpowodziowego o łącznej długości prawie 1,8 km. Zadanie podzielono na dwie części.

- Roboty zaczęły się w maju, obecnie odebraliśmy prace jednego z wykonawców, na odcinku około 500 m. Drugą część inwestycji zakończymy w tym roku - powiedział po zakończeniu rady budowy Błażej Waligórski, zastępca dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem, obecnie wykonywane są zbrojenia pod żelbetowy mur oporowy. Blisko sąsiadująca z rzeką zabudowa uniemożliwia bowiem podwyższenie istniejącego wału w formie ziemnej. Całkowity koszt tegorocznej inwestycji to 7,09 mln zł.

Prace nad poprawieniem bezpieczeństwa przeciwpowodziowego w Częstochowie rozpoczęły się prawie dekadę temu. Była to konsekwencja powodzi z 1997 oraz 2010 r. Zdecydowano wówczas o podwyższeniu wałów przeciwpowodziowych - głównie w dzielnicach Zawodzie i Dąbie, wzdłuż odnogi Warty, Kucelinki. Pełni ona funkcję kanału ulgi i do niej, za pomocą jazu na południowym krańcu Częstochowy, kierowana jest większość wód Warty.

Roboty podzielono na siedem etapów ze względu na zakres robót oraz wiek przedwojennej infrastruktury.

KRÓTKO

Częstochowa

Nożownik usłyszał zarzuty

37-letni obywatel Ukrainy, który w niedzielę (16.08.) przy Alei Wolności w Częstochowie ugodził nożem 31-letnią kobietę, usłyszał zarzuty. Poszkodowana z czterema ranami kłutymi klatki piersiowej wciąż przebywa w szpitalu w stanie ciężkim. Przypomnijmy, do zdarzenia doszło w rejonie Alei Wolności, w minioną niedzielę, 16 sierpnia, krótko po godzinie 21:00. Ofiarą napaści padła 31-letnia kobieta. Została przetransportowana do szpitala. Jej stan jest ciężki, ale niezagrażający życiu. Mężczyzna w chwili ujęcia był pijany. Śledztwo w tej sprawie prowadzone jest pod nadzorem prokuratury. Z ustaleń wynika, że 37-latek i 31-latka w przeszłości byli parą. Mężczyzna usłyszał zarzuty. Jeden z nich dotyczy spowodowania tak zwanego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci ran kłutych okolic klatki piersiowej oraz usiłowania zabójstwa. Drugi dotyczy znęcania się nad nią fizycznego i psychicznego. Prokurator skierował do Sądu Rejonowego w Częstochowie wniosku o tymczasowe aresztowanie. **Katarzyna Stacherczak**

REKLAMA 0011569867

Prezydent Miasta Siemianowic Śląskich

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z póź. zm.)

informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Jana Pawła II 10 wywieszony został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości będącej własnością Skarbu Państwa przeznaczonej do zbycia poprzez oddanie w użytkowanie wieczyste wraz z lokalem garażowym o pow. 15 m² położonym w Siemianowicach Śląskich przy ul. Bohaterów Westerplatte.

Pełna treść wykazów znajduje się także na stronie internetowej Urzędu Miasta: www.siemianowice.pl oraz Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

REKLAMA 0011568357

OGŁOSZENIE

Prezydent Miasta Sosnowca

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu przy Al. Zwycięstwa 20 na okres od dnia **20.08.2026 r.** do dnia **10.09.2026 r.** został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie zlokalizowanej przy ul. Piłsudskiego 19, część działki ozn. geod. jako nr 1612 obręb 0011.

AUTOREKLAMA

strefa AGRO

Grunt to biznes.

strefaagro.pl

AKCJA CHARYTATYWNA 0011569511

eprasa.pl dbe6dea796

CZECHOWICE-DZIEDZICE

Powstało pierwsze mieszkanie treningowe

oprac. Jacek Drost

Pierwsze mieszkanie treningowe w powiecie bielskim jest już gotowe do zamieszkania. Jego lokatorzy będą mogli się w nim nauczyć m.in. gospodarowania własnym budżetem, ale także sprzątania czy gotowania.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W BIELSKU-BIAŁEJ

Pierwsze mieszkanie treningowe dla dzieci z pieczy zastępczej

- To ważne wsparcie dla pełnoletnich podopiecznych Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Bielsku-Białej, którzy wkraczają w samodzielność - podkreśla Magdalena Fritz, rzecznik prasowy bielskiego Starostwa Powiatowego.

Ponad 80-metrowe mieszkanie w Czechowicach-Dziedzicach zostało użyczone przez czechowicką Administrację Zasobów Komunalnych.

Umowę podpisano w ubiegłym roku. Lokal przeszedł gruntowny remont, a teraz został umeblowany i w pełni wyposażony. Wszystko z pozyskanych przez bielskie PCPR pieniędzy unijnych.

- Wszystko zostało tutaj przygotowane dla dwóch osób, które zamieszkają w niezależnych pokojach, korzystając ze wspólnej przestrzeni: salonu, kuchni i łazienki - mówi oprowadzając po mieszkaniu treningowym Katarzyna Olszyna, dyrektor bielskiego PCPR.

Na przełomie sierpnia i września wprowadzą się tu dwie osoby, dotychczasowi wychowankowie Ośrodka Pomocy Dziecku i Rodzinie w Czechowicach-Dziedzicach. Zaczną od podstawowych obowiązków: sprzątania, przygotowania pokoju czy prania. Nie zostaną pozostawieni sami sobie - wsparciem będzie dla nich pracownik PCPR.

- Mieszkanie jest przeznaczone dla osób usamodzielniających się z szeroko rozumianej pieczy zastępczej, czyli wychowanków domów dziecka i rodzin zastępczych. Szczególnie dla tych, którzy nie mają dokąd wrócić, a chcą dalej inwestować w siebie - uczą się lub poszukują pracy. Jak sama nazwa wskazuje, jest to mieszkanie treningowe, w którym mogą spokojnie nauczyć się gospodarowania własnym budżetem, planowania wydatków, utrzymania mieszkania czy rozdzielania dochodów na poszczególne potrzeby, takie jak opłaty czy żywność. To miejsce, w którym mogą przećwiczyć podstawowe czynności niezbędne w codziennym życiu. Do tej pory, gdy mieszkali w placówce lub rodzinie zastępczej, wiele z tych obowiązków wykonywał za nich ktoś inny - wyjaśnia Katarzyna Olszyna.

Magdalena Fritz dodaje, że przez 1,5 roku opłaty za mieszkanie będą finansowane z unijnego projektu. Reszta kosztów utrzymania będzie po stronie lokatorów.

Z każdym mieszkańcem podpisywany jest kontrakt mieszkaniowy określający zasady, których powinien przestrzegać.

- Zakładamy, że pobyt będzie trwał od kilkunastu miesięcy do dwóch, a maksymalnie trzech lat - w zależności od indywidualnej sytuacji danej osoby. Na pewno nie jest to rozwiązanie na czas nieokreślony - dodaje dyrektor bielskiego PCPR.

Mieszkanie treningowe to tylko część projektu „Razem Super-Mocni!", napisanego przez bielskie PCPR. Chodzi o wzmocnienie roli i funkcji rodziny zastępczej. Ma z niego skorzystać w sumie 80 dzieci i młodzieży przebywających w tych rodzinach lub w placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz 20 rodzin zastępczych.

- Mowa o szeroko rozumianej diagnozie, terapii, rehabilitacji i korepetycjach dla podopiecznych - wyjaśnia Magdalena Fritz.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie z Bielska-Białej pozyskało z Funduszy Europejskich dla Śląskiego na lata 2021-2027 ponad 2,4 mln zł na realizację działań przez trzy kolejne lata.

Wkład własny do projektu, to 5 proc. wartości wszystkich przedsięwzięć.

REKLAMA
0111535466

Future Mining Forum & Expo 2026. Śląsk przed nowym rozdziałem

Czy region, którego gospodarcza tożsamość przez dekady była budowana wokół przemysłu i górnictwa, może stać się jednym z najważniejszych miejsc rozwoju nowych technologii, energetyki i przemysłu przyszłości? Odpowiedzi na to pytanie będą szukać uczestnicy Future Mining Forum & Expo 2026, które odbędzie się 9-11 września w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach. Nowe wydarzenie Grupy PTWP powstało na bazie ponad 40-letniej tradycji targów górniczych, ale jego program pokazuje znacznie szersze spojrzenie na przyszłość sektora wydobywczego, przemysłu i regionów poprzemysłowych.

Future Mining Forum & Expo połączy konferencję z przestrzenią wystawienniczą, w której prezentowane będą technologie, maszyny, urządzenia i rozwiązania dla górnictwa oraz przemysłu. Program obejmuje dziewięć ścieżek tematycznych: Forum Surowców Krytycznych i Miedzi, Hutnictwo i Metalurgia, Przemysł, Infrastruktura i Łańcuchy Dostaw, Technologia, Energia i Operacje, Inteligentne i Cyfrowe Górnictwo, Kompetencje, Finansowanie i Realizacja Projektów, Forum Transformacji Śląska, Środowisko, Woda i Tereny Pogórnicze oraz Transformacja Miast i Terenów Poprzemysłowych.

Tak szeroki zakres tematyczny pokazuje, że przyszłość górnictwa nie może być rozpatrywana wyłącznie przez pryzmat wydobycia węgla. Coraz większe znaczenie mają surowce krytyczne, miedź i bezpieczeństwo surowcowe, a także technologie pozwalające zwiększać efektywność i bezpieczeństwo pracy. Ważną częścią programu będą rozmowy o automatyzacji, cyfryzacji, sztucznej inteligencji, nowych modelach zarządzania kopalniami, energetyce, kosztach operacyjnych i konkurencyjności przedsiębiorstw.

Osobne miejsce zajmą hutnictwo i metalurgia, a także przemysłowe łańcuchy dostaw i znaczenie infrastruktury dla transformacji gospodarki. W centrum dyskusji znajdzie się również pytanie o to, jak polskie firmy mogą budować swoją pozycję w globalnym otoczeniu oraz jak wykorzystać krajowe kompetencje technologiczne i przemysłowe.

Jednym z punktów programu będzie Forum Transformacji Śląska, wydarzenie towarzyszące poświęcone przyszłości regionu i nowym kierunkom jego rozwoju. Śląsk stoi dziś przed wyjątkowym wyzwaniem. Z jednej strony musi odpowiedzieć na konsekwencje transformacji energetycznej i stopniowych zmian w tradycyjnym przemyśle, z drugiej ma potencjał, który może stać się podstawą kolejnego etapu rozwoju gospodarczego.

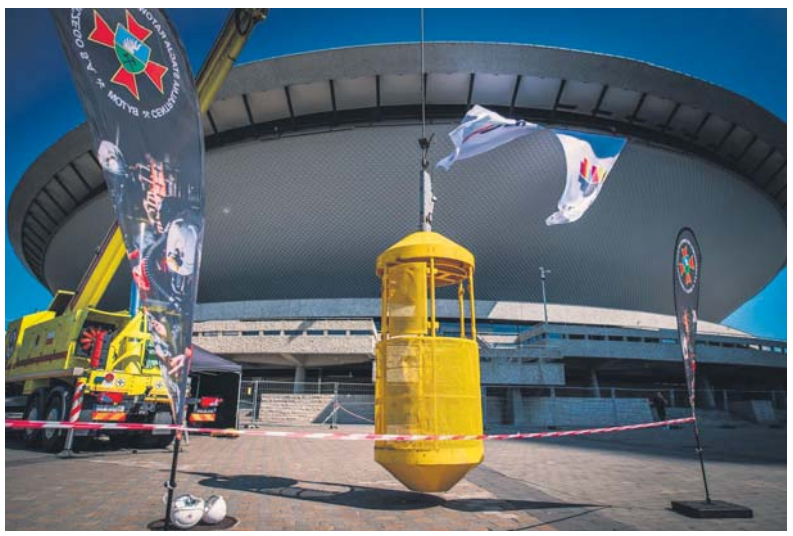

Forum będzie przestrzenią rozmowy o tym, jak wykorzystać przemysłowe kompetencje regionu, jego zaplecze naukowe, przedsiębiorczość i potencjał inwestycyjny do budowania nowych specjalizacji. Dyskusja wyjdzie poza tradycyjnie rozumiany przemysł. Wśród obszarów, które mogą współtworzyć gospodarkę przyszłości, znajdą się m.in. nowoczesny przemysł, sztuczna inteligencja, IT, centra danych, energetyka, technologie kosmiczne oraz rozwiązania dla sektora obronnego.

Punktem odniesienia dla rozmów będzie raport Grupy PTWP „Śląsk przyszłości. Nowe kierunki rozwoju", który wskazuje potencjalne kierunki zmian i obszary, w których region może budować swoją przewagę w kolejnych dekadach.

W debacie poświęconej transformacji Śląska udział wezmą przedstawiciele administracji, nauki, biznesu i instytucji odpowiedzialnych za rozwój regionu: Waldemar Bojarun, członek zarządu Województwa Śląskiego; Marek Gzik, sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego; Dominik Leszczyński, CEO i założyciel DL Invest Group; Leszek Pietraszek, przewodniczący zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii; Krzysztof Zamasz, wiceprezes zarządu, dyrektor handlowy Grupy Veolia w Polsce, konsul honorowy Rumunii w Katowicach; oraz Rafał Żelazny, prezes zarządu Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Transformacja regionu będzie jednak tylko jednym z elementów szerszej dyskusji o przyszłości przemysłu. W programie Future Mining Forum & Expo znalazły się również tematy środowiskowe, gospodarka wodna, zagospodarowanie terenów pogórniczych, nowe funkcje terenów poprzemysłowych, kompetencje pracowników oraz finansowanie inwestycji.

To właśnie szerokie spojrzenie ma być jedną z najważniejszych wartości wydarzenia. Przyszłość sektora wydobywczego zależy nie tylko od tego, ile i jak będziemy wydobywać, lecz także od technologii, energii, kapitału, ludzi, infrastruktury oraz zdolności do tworzenia nowych modeli gospodarczych.

Future Mining Forum & Expo 2026 odbędzie się 9-11 września w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach. Pełna agenda oraz formularz rejestracyjny dostępne są na stronie wydarzenia.

eprasa.pl dbe6dea796

FOKUS

• Dzisiaj benzyna 95 będzie kosztować nie więcej niż 6,49 zł za litr, benzyna 98 – 7,30 zł/l, a olej napędowy – 7,52 zł/l

PIENIĄDZE

Rząd szykuje rewolucję w PIT. Miliony odczują zmianę progu podatkowego

Rząd chce od 2027 roku podnieść drugi próg podatkowy ze 120 tysięcy do 130 tysięcy złotych oraz wprowadzić nową, 24-procentową stawkę PIT dla dochodów między 130 tys. a 150 tys. zł

Agata Wodzeń-Nowak

Premier Donald Tusk poinformował, że wspólnie z ministrem finansów i gospodarki Andrzejem Domańskim przygotował pakiet zmian podatkowych, który miałby wejść w życie od 2027 roku.

Kluczowym elementem propozycji jest podniesienie drugiego progu podatkowego z obecnych 120 tys. zł do 130 tys. zł rocznie. Według szefa rządu rozwiązanie ma objąć około 3,5 mln podatników. Mówił o tym też minister Andrzej Domański.

– To jest zmiana, na której w przyszłym roku skorzysta 3,5 miliona podatników. Roczny zysk, korzyść z tej reformy, może wynieść do 3600 złotych. To są pieniądze, które zostaną w portfelach Polaków – zaznaczył.

Jak podkreślił premier, celem zmian jest odciążenie rosnącej klasy średniej i złagodzenie skutków przekraczania obecnego progu podatkowego.

FOT. PAP/ALBERT ZAWADA

Donald Tusk poinformował w środę, że wraz z ministrem Andrzejem Domańskim przygotował propozycje zmian podatkowych

Nowa stawka 24 procent dla dochodów do 150 tys. zł

Rząd chce tez wprowadzić dodatkową stawkę PIT w wysokości 24 proc. dla osób osiągających dochody od 130 tys. do 150 tys. zł rocznie. Oznacza to, że podatnicy przekraczający granicę 130 tys. zł nie przechodziliby od razu do najwyższej, 32-procentowej stawki podatkowej.

– Kiedy przekraczamy 130 tys. zł, to nie łapiemy się na ten najwyższy, 32-proc. próg, tylko będziemy mieli 24 proc. – powiedział Donald Tusk.

Najwyższa stawka PIT nadal obowiązywałaby osoby osiągające dochody przekraczające 150 tys. zł rocznie.

Podczas konferencji prasowej szef rządu był pytany o obietnicę podwyższenia kwoty wolnej od podatku. Premier odparł, że w tej chwili rząd nie jest w stanie zrealizować tego zobowiązania.

– Nie rezygnujemy z tego, ale tak bez tortur mogę przyznać, że na pewno w roku 2027 i w roku 2028, bo zakładam, że przez te dwa lata jeszcze będziemy mieli ten wielki wysiłek na rzecz obronności, to kwota wolna jest mało realna, ale nie chcę z tego w żadnym wypadku rezygnować – powiedział premier. Jak dodał, podniesienie kwoty wolnej od podatku „na pewno w perspektywie półtora roku nie będzie możliwe".

Wyższy CIT dla największych firm

Premier przyznał, że proponowane zmiany oznaczają wielomiliardowe koszty dla finansów publicznych, dlatego rząd chce sfinansować reformę przez podwyżki wybranych podatków.

Najważniejszą z nich ma być wzrost stawki CIT z 19 proc. do 22 proc. dla podmiotów osiągających roczne przychody przekraczające 50 mln euro, czyli około 200 mln zł.

– Zaproponujemy podniesienie CIT-u z 19 do 22 proc. dla podmiotów osiągających roczne przychody przekraczające 50 mln euro, czyli 200 mln zł, oraz dla podatkowych grup kapitałowych, a więc tych osiągających największe przychody koncernów i dużych przedsiębiorstw – powiedział premier.

Danina solidarnościowa i ryczałt także do zmiany

Pakiet obejmuje również podniesienie daniny solidarnościowej dla osób osiągających ponad 1 mln zł dochodu rocznie. Stawka miałaby wzrosnąć o 1 pkt. proc. – do 5 proc.

Rząd proponuje ponadto powrót do wcześniejszego limitu przychodów dla podatników rozliczających się ryczałtem. Limit miałby zostać obniżony do 250 tysięcy euro, czyli około 1 mln zł.

Obecnie obowiązuje znacznie wyższy próg wynoszący 2 mln euro. Został on podniesiony w 2021 roku, kiedy zastąpił wcześniejszy limit 250 tys. euro.

KRÓTKO

Krosno

Wniosek o przejęcie śledztwa ws. wypadku

– Prokuratura w Krośnie chce przenieść śledztwo ws. wypadku autokaru na Węgrzech do Polski. Kierowca usłyszał zarzut nieumyślnego spowodowania wypadku drogowego – poinformowała w środę rzecznik tej prokuratury prok. Marta Kolendowska-Matejczuk. Węgierski sąd aresztował mężczyznę na 30 dni, czyli do 18 września.
– Z uwagi na przedmiot postępowania, w szczególności mając na względzie okoliczności, że podejrzanym, a także pokrzywdzonymi w sprawie są wyłącznie obywatele Polski, w tutejszej jednostce podjęto decyzję o skierowaniu do polskiego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego wniosku o przejęcie ścigania od strony węgierskiej, co jest uzasadnione interesem polskiego wymiaru sprawiedliwości – powiedziała. Zaznaczyła też, że w polskim śledztwie w tej sprawie we wtorek rozpoczęły się przesłuchania poszkodowanych.

Lublin

Zatrzymany po pięciu latach poszukiwań

47-letni mieszkaniec Lubelszczyzny skazany za przestępstwa seksualne wobec nastolatki został zatrzymany w Warszawie – poinformowała w środę lubelska policja.Mężczyzna został skazany w 2021 roku na 3 lata i 3 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa seksualne – przemocą doprowadził małoletnią poniżej 15. roku życia do poddania się innej czynności seksualnej oraz groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia w przypadku ujawnienia przez nią okoliczności sprawy. Nie stawił się jednak do odbycia zasądzonej kary, opuścił miejsce zamieszkania i ukrywał się przed organami ścigania.

WARSZAWA

Odeszła Wanda Traczyk-Stawska. Miała 99 lat

Karolina Wrońska

– W wieku 99 lat zmarła uczestniczka powstania warszawskiego Wanda Traczyk-Stawska – poinformował wiceminister kultury Maciej Wróbel.

Wanda Traczyk-Stawska urodziła się 7 kwietnia 1927 r. w Warszawie. W powstaniu warszawskim walczyła jako łączniczka i strzelec Szarych Szeregów oraz Armii Krajowej pod pseudonimami „Atma" i „Pączek". Po upadku powstania trafiła do niemieckich obozów jenieckich.

Po wojnie Wanda Traczyk-Stawska ukończyła studia psychologiczne na Uniwersytecie Warszawskim. Do późnych lat 70. pracowała jako nauczycielka w szkołach specjalnych dla dzieci z niepełnosprawnościami. Angażowała się w działalność na rzecz pamięci o poległych powstańcach, kierowała Społecznym Komitetem ds. Cmentarza Powstańców Warszawy. Aktywnie uczestniczyła w życiu publicznym, zabierając głos w sprawach praw człowieka, praw kobiet oraz demokratycznych wartości.

WARSZAWA

MON zapewnia: miasta chronione przed rakietami

Karolina Wrońska

Ministerstwo Obrony Narodowej zapewniło, że wojsko ma różnego rodzaju zdolności do osłony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej m.in. aglomeracji miejskich.

To reakcja na komentarze dotyczące „rzekomego braku ochrony polskich miast przed zagrożeniami z powietrza". Również Sztab Generalny Wojska Polskiego wydał w środę komunikat, w którym podkreślono, że „Siły Zbrojne RP utrzymują ciągłą zdolność do monitorowania i ochrony polskiej przestrzeni powietrznej oraz reagowania na potencjalne zagrożenia".

„Obrona powietrzna Polski nie polega na stałym rozmieszczeniu baterii rakietowych wokół każdego dużego miasta. Jest to system zintegrowany, którego elementy są rozmieszczane i wykorzystywane adekwatnie do aktualnej sytuacji, oceny zagrożeń oraz priorytetów obronnych państwa" – zaznaczył MON.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Rosja rozumie język siły. Jeśli NATO ćwiczy w Polsce i są to wyraźne, widoczne ćwiczenia z udziałem sojuszników, to jest to bardzo dobry sygnał

TOMASZ SIEMONIAK, koordynator służb specjalnych

eprasa.pl dbe6dea796

UKRAINA

Grupa przestępcza w otoczeniu Zełenskiego? Służby prowadzą sprawę

oprac. Anna Nagel

Narodowe Biuro Antykorupcyjne Ukrainy (NABU) i Specjalna Prokuratura Antykorupcyjna (SAP) prowadzą operację dotyczącą organizacji przestępczej kierowanej przez obecnego i byłego deputowanego do parlamentu.

„NABU i SAP prowadzą operację specjalną mającą na celu ujawnienie organizacji przestępczej, która działała pod kierownictwem obecnego i byłego deputowanego do parlamentu Ukrainy, z udziałem wysokich rangą urzędników Biura Prezydenta Ukrainy oraz innych osób. Szczegóły wkrótce" – powiadomiły instytucje antykorupcyjne w komunikatorze Telegram.

NABU i SAP ujawniły 10 listopada 2025 roku informacje na temat uczestników rozległego systemu korupcyjnego w branży energetycznej. Pobierali oni od kontrahentów Enerhoatomu, państwowego operatora elektrowni jądrowych, łapówki w wysokości od 10 do 15 proc. wartości kontraktów.

Jednym z głównych podejrzanych w śledztwie jest biznesmen Tymur Mindicz – współwłaściciel studia produkcyjnego Kwartał 95, które zakładał i którym kierował niegdyś prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. W obawie przed aresztowaniem w aferze Enerhoatomu Mindicz wyjechał do Izraela; jest prawdopodobnie obywatelem tego kraju.

Wśród podejrzanych w aferze związanej z Enerhoatomem znalazł się także były szef kancelarii Zełenskiego Andrij Jermak. Jermak w listopadzie ubiegłego roku podał się do dymisji w związku ze śledztwem w sprawie korupcji pod kryptonimem „Midas". NABU i SAP przeprowadziły wówczas rewizję w jego mieszkaniu.

Utworzone w 2014 roku NABU zajmuje się zwalczaniem korupcji na najwyższych szczeblach władzy, prowadząc śledztwa wobec urzędników państwowych, polityków i menedżerów państwowych spółek. SAP nadzoruje te postępowania i kieruje akty oskarżenia do sądu.

FOT. IMAGO/TONCI PLAZIBAT/CROPIX

Wśród osób objętych postępowaniem NABU i SAP są ludzie z otoczenia prezydenta

USA

Facebook i Instagram na ławie oskarżonych. Ruszył proces

oprac. Anna Nagel

Amerykański gigant technologiczny Meta Platforms odrzucił zarzuty wysunięte przez 29 stanów USA, jakoby celowo dążył do uzależnienia dzieci od Instagrama i Facebooka w celu zwiększenia zysków – przekazała agencja Reutera.

Sprawa jest efektem pozwu zbiorowego złożonego przez stany w 2023 r.

Proces sądowy przeciwko koncernowi miliardera Marka Zuckerberga rozpoczął się we wtorek przed sądem federalnym w Oakland w Kalifornii. Według doniesień medialnych rozstrzygnięcie w tej sprawie może bardzo wpłynąć na funkcjonowanie tych najpopularniejszych sieci społecznościowych na świecie. Stany oskarżają Metę o naruszenie przepisów przez nieprawidłowe gromadzenie i wykorzystywanie danych osobowych dzieci.

Cztery stany przewodzące procesowi – Kalifornia, Kolorado, Kentucky i New Jersey – obwiniają Metę o zaprojektowanie Facebooka i Instagrama w sposób uzależniający młodych użytkowników, co ma nasilać u nich lęki, depresję, a nawet skłaniać do samobójstw. Dodatkowo, zarzuty odnoszą się do wprowadzenia konsumentów w błąd w kwestiach związanych z bezpieczeństwem platform.

Reuters przekazał, że eksperci określili wtorkowy proces jako największy dotąd test prawny dotyczący wpływu sieci społecznościowych na młodzież. Oprócz Mety z tysiącami pozwów ze strony stanów, okręgów szkolnych i osób prywatnych mierzą się obecnie także m.in. należący do ByteDance TikTok, właściciel YouTube'a – Alphabet – oraz właściciel Snapchata – firma Snap.

FOT. GODOFREDO A. VASQUEZ/AFP/EAST NEWS

Olivia Konar trzyma transparent z imionami prawie 400 młodych osób, które rzekomo zmarły w wyniku wpływu mediów społecznościowych

Podczas wtorkowej rozprawy zastępczyni prokuratora generalnego w Departamencie Sprawiedliwości Kalifornii, Megan O'Neill, powiedziała ławie przysięgłych, że model biznesowy Mety miał na celu „przyciągnąć użytkowników, zatrzymać ich tak długo, jak to możliwe, zbierać ich dane, a następnie ukrywać prawdę przed opinią publiczną", i że działa to szczególnie skutecznie w przypadku dzieci.

– Meta potrzebuje dzieci i musi zapewnić osoby, które się nimi opiekują, że są one bezpieczne – dodała O'Neill.

Z kolei pełnomocnik Mety Paul Schmidt powiedział, że „nie ma wątpliwości", iż niektórzy użytkownicy sieci społecznościowych zmagają się z problemami, jednak badania wykazały brak bezpośredniego związku między korzystaniem z platform przez nastolatków a pogorszeniem się ich samopoczucia.

Schmidt dodał, że Zuckerberg dążył do ulepszania usług, a nie do czynienia ich niebezpiecznymi. – W Mecie nie wierzą, że będą mieli sukces, jeśli ludzie nie będą zadowoleni z ich usług – zaznaczył adwokat.

Proces ma potrwać około sześciu tygodni, a ośmioosobowa ława przysięgłych ma wydać werdykt doradczy. Natomiast ostateczną decyzję w sprawie podejmie sędzia Yvonne Gonzalez Rogers. Jeśli uzna ona firmę Meta za winną, będzie mogła nałożyć kary finansowe oraz nakazać wprowadzenie zmian w funkcjonowaniu Facebooka i Instagrama.

Z dokumentów sądowych wynika, że w przypadku przegranej Meta może zostać zmuszona do zapłaty odszkodowań w wysokości blisko 200 mld dolarów, co stanowiłoby prawie 14 procent całkowitej wartości rynkowej spółki.

INDIE

Dziewięć osób zginęło w pożarze taniego hotelu w Kalkucie

Kazimierz Sikorski

Co najmniej dziewięć osób zginęło, a kilka zostało rannych w pożarze hotelu w indyjskim mieście Kalkuta.

– W pożarze, który wybuchł wczesnym rankiem w środę, zginęło dziewięć osób, w tym dziecko – potwierdził Anuj Sharma, szef straży pożarnej stanu Bengal Zachodni. – Hotel spowił gęsty dym. Ciała niektórych ofiar znaleziono po jakimś czasie w łazienkach – poinformował Sharma.

Do opanowania ognia skierowano kilkanaście zastępów straży pożarnej, a policja i pozostałe służby prowadziły akcję ratunkową. Uratowano dziewięć osób – sześciu mężczyzn, dwie kobiety i dziecko – które przewieziono do szpitala.

– Wstępne ustalenia wskazują, że przyczyną pożaru mogła być eksplozja klimatyzatora w tym hotelu. Niektóre z ofiar to prawdopodobnie obywatele Bangladeszu, którzy przybyli do Kalkuty na leczenie – mówił Santosh Pathak, członek partii rządzącej w stanie Bengal Zachodni.

W chwili wybuchu pożaru w hotelu przebywało 60 gości. Hotel znajduje się w ruchliwej części centrum Kalkuty i słynie z tanich miejsc noclegowych oraz restauracji.

Pożary budynków są w Indiach częstym zjawiskiem ze względu na słabe zabezpieczenie przeciwpożarowe i lekceważenie przepisów bezpieczeństwa.

W poniedziałek w wyniku pożaru hotelu w mieście Tarapith w stanie Bengal Zachodni – znanym ośrodku kultu religijnego – zginęło siedem osób, a kilka zostało rannych.

NIEMCY

Podejrzany o wysadzenie Nord Stream zatrzymany

oprac. Anna Nagel

Obywatel Ukrainy podejrzany w sprawie wysadzenia rosyjskiego gazociągu Nord Stream w 2022 roku został ujęty w środę przez policję w mieście Pula na zachodzie Chorwacji na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania.

W komunikacie prokuratury federalnej w niemieckim Karlsruhe napisano, że aresztowany, określany jako Wołodymyr Z., jest wyszkolonym nurkiem. Jest podejrzany o spowodowanie eksplozji, sabotaż oraz zniszczenie infrastruktury.

Z. zostanie przetransportowany do Niemiec, gdzie będzie odpowiadać przed Federalnym Trybunałem Konstytucyjnym – przekazano.

Obywatel Ukrainy zatrzymany w środę w Chorwacji to Wołodymyr Żurawlow, którego wydania niemieckiemu wymiarowi sprawiedliwości odmówił polski sąd jesienią 2025 roku.

W październiku 2025 roku Sąd Okręgowy w Warszawie odmówił niemieckim władzom wydania Żurawlowa, a także uchylił środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania i nakazał jego niezwłoczne zwolnienie.

Mężczyzna był poszukiwany na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania jako podejrzany w sprawie wysadzenia rosyjskiego gazociągu Nord Stream.

Do eksplozji na gazociągach Nord Stream 1 i Nord Stream 2 doszło we wrześniu 2022 roku w pobliżu duńskiej wyspy Bornholm.

PAP

eprasa.pl dbe6dea796

PO STRONIE SENIORA

PIENIĄDZE

Świadczenie honorowe z ZUS i KRUS. Takie trzeba spełnić warunki, by dostać specjalną premię za wiek

Jubileusz setnych urodzin to nie tylko wyjątkowe święto, ale także stałe wsparcie finansowe gwarantowane z budżetu państwa. Stulatkowie otrzymują co miesiąc świadczenie honorowe. Wyjaśniamy, na jakich zasadach jest wypłacane

Małgorzata Stempinska

Świadczenie honorowe dla stulatków ma w Polsce ponad 50-letnią historię. Zostało wprowadzone w 1972 roku. Przez wiele lat nie było jednak uregulowane ustawowo i było przyznawane w drodze wyjątku. Jego wysokość zależała od tzw. kwoty bazowej obowiązującej w dniu setnych urodzin. W praktyce oznaczało to, że stulatkowie otrzymywali świadczenia w różnej wysokości, a raz przyznana kwota nie podlegała później waloryzacji.

Od 1 stycznia 2025 roku, po zmianie przepisów, świadczenie honorowe zostało ujednolicone dla wszystkich uprawnionych i wyniosło 6246,13 zł. Następnie od 1 marca 2025 roku, po waloryzacji, jego wysokość wzrosła do 6589,67 zł i obowiązywała do końca lutego 2026 roku. Od 1 marca br. do końca lutego 2027 roku świadczenie honorowe wynosi 6938,92 zł. Wypłaca je Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

FOT. FREEPIK.COM

Od 2025 roku wprowadzono jednolitą kwotę świadczenia dla wszystkich uprawnionych, niezależnie od daty ukończenia 100 lat. Od 1 marca tego roku świadczenie honorowe wynosi 938,92 zł. Wypłaca je Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

Takie są zasady świadczenia honorowego z ZUS

Świadczenie honorowe z ZUS jest wypłacane dożywotnio. Przysługuje z urzędu osobom posiadającym obywatelstwo polskie, które ukończyły 100 lat i pobierają świadczenie emerytalno-rentowe. - Osoby, które nie pobierają świadczenia emerytalno-rentowego, aby otrzymać świadczenie honorowe, powinny złożyć wniosek oraz dołączyć dokument potwierdzający datę urodzenia i oświadczenie, że po ukończeniu 16. roku życia przez co najmniej 10 lat miały ośrodek interesów życiowych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Wniosek w imieniu stulatka może złożyć również członek jego rodziny - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Takie są zasady świadczenia honorowego z KRUS

Świadczenie honorowe otrzymają z KRUS osoby posiadające obywatelstwo polskie, które ukończyły 100 lat życia i które w ostatnim dniu miesiąca poprzedzającego miesiąc ukończenia 100 lat życia mają prawo m. in. do: emerytury lub renty rolniczej bądź rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego. Podobnie jak w ZUS, także w KRUS, specjalna premia za wiek jest wypłacana dożywotnio.

Świadczenie honorowe przyznawane jest z urzędu. Osoba uprawniona nie musi składać w tej sprawie żadnego wniosku. Jest jeden wyjątek: osoby, które ukończyły 100 lat życia i nie mają ustalonego prawa do żadnego świadczenia emerytalno-rentowego, aby otrzymać świadczenie honorowe powinny złożyć wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Od kogo pieniądze, gdy świadczenia z ZUS i KRUS

Kto wypłaci świadczenie honorowe, jeśli osoba jest uprawniona do świadczeń z ZUS i z KRUS?

Osobom, którym KRUS wypłaca w zbiegu emeryturę lub rentę rolniczą wraz ze świadczeniem przyznanym przez ZUS, świadczenie honorowe wypłaci KRUS.

Natomiast osobom, którym KRUS wypłaca emeryturę rolniczą, a ZUS emeryturę pracowniczą, świadczenie honorowe wypłaci ZUS. ©℗

WSPARCIE

Dodatek pielęgnacyjny dla seniorów po 75. roku życia. Młodsi również mogą go otrzymać

Małgorzata Stempinska

ZUS i KRUS wypłacają różne dodatki do emerytur i rent. Najpopularniejszy jest dodatek pielęgnacyjny. „Z automatu" przysługuje osobom po 75. roku życia.

- Dodatek pielęgnacyjny przyznawany jest z urzędu osobom, które ukończyły 75 lat życia i pobierają emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy albo inne długoterminowe świadczenie wypłacane przez ZUS z wyjątkiem renty socjalnej i tzw. świadczenia Mama 4 plus. Pieniądze są wypłacane co miesiąc wraz z emeryturą czy rentą - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, dodatek pielęgnacyjny wynosi aktualnie 366,68 zł i jest corocznie waloryzowany. Inwalida wojenny całkowicie niezdolny do pracy i samodzielnej egzystencji otrzymuje dodatek w wysokości 550,02 zł brutto miesięcznie.

Także w KRUS dodatek pielęgnacyjny z tytułu ukończenia 75. roku życia przyznawany jest z urzędu świadczeniobiorcom KRUS. Od 1 marca 2026 roku kwota dodatku wynosi 366,68 zł. Osobom pobierającym rentę rolniczą w części składkowej (prowadzą działalność rolniczą) dodatek nie zostanie przyznany do czasu zaprzestania tej działalności. - Emerytom, którzy równocześnie są uprawnieni do drugiej emerytury z ZUS, dodatki przyznaje i wypłaca Zakład Ubezpieczeń Społecznych - zaznacza Iwona Aderjahn, kierownik Referatu w Wydziale Świadczeń KRUS Oddział w Bydgoszczy.

Dodatek pielęgnacyjny można również otrzymać na swój wniosek przed 75. rokiem życia, jeśli lekarz orzecznik ZUS lub komisja lekarska stwierdzi, że jesteśmy całkowicie niezdolni do pracy oraz do samodzielnej egzystencji. Od 13 kwietnia 2026 roku orzeczenia mogą wydawać również pielęgniarki lub pielęgniarze zatrudnieni w ZUS. Osoby całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji, które pobierają z ZUS-u rentę socjalną lub świadczenie Mama 4 plus albo nie pobierają żadnego świadczenia długoterminowego, mogą ubiegać się o zasiłek pielęgnacyjny w urzędzie gminy lub ośrodku pomocy społecznej.

W KRUS dodatek pielęgnacyjny przysługuje osobom, które nie ukończyły 75 lat, ale są niezdolne do samodzielnej egzystencji na podstawie orzeczenia Lekarza Rzeczoznawcy KRUS lub Komisji Lekarskiej Kasy. Wysokość dodatku jest taka sama. Osobom niezdolnym do samodzielnej egzystencji, które ukończyły 75 lat, przysługuje tylko jeden dodatek. ©℗

eprasa.pl dbe6dea796

POD PARAGRAFEM

• **Pamiętajcie o Biggersie** Za kilka dni kolejna rocznica urodzin Earla Derra Biggersa (24 sierpnia 1884 r. – 5 kwietnia 1933 r.), autora powieści detektywistycznych o detektywie chińskiego pochodzenia Charliem Chanie.

PITAWAL PRL

Śmierć w Rszewie, która wcale nie musiała się wydarzyć...

Anna Gronczewska

Jest wrzesień 1972 r. Milicjanci z Łodzi odbierają telefon. Koło Konstantynowa Łódzkiego, w miejscowości Rszew, wydarzył się wypadek samochodowy. Kierowca nie żyje.

Nikt nie przypuszczał, że właśnie tak zacznie się ta historia. Samochód znalazło dwóch uczniów. Zauważyli niebieskiego Fiata 125, jeżdżącego jako taksówka, który stał wbity w brzozę. Miał uszkodzone zderzak i maskę. W środku, na siedzeniu kierowcy, leżał zakrwawiony mężczyzna...

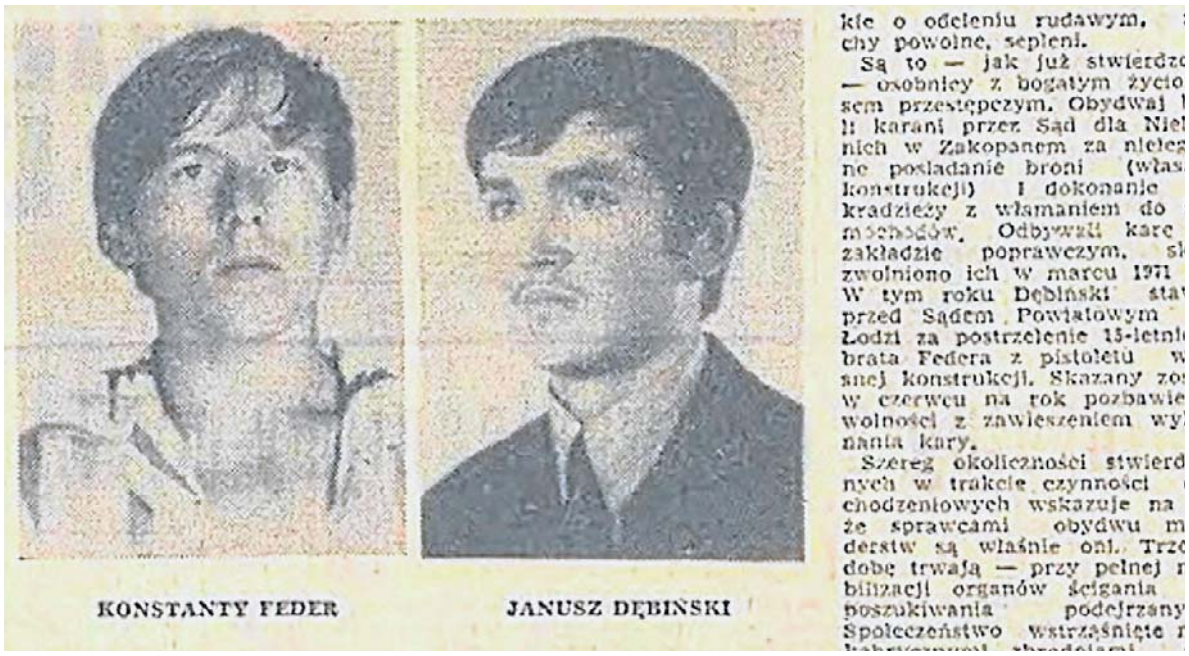

Konstanty Feder (po lewej) i Janusz Dębiński (po prawej) na wycinku gazety z informacją o ich poszukiwaniu. Wrzesień 1972 roku

Dwóch podejrzanych

Na miejsce przyjechali milicja i prokurator. Była już noc, gdy przy nogach zwłok mężczyzny znaleziono łuskę od broni małokalibrowej; drugi pocisk leżał za fotelem. Na głowie mężczyzny odkryto duże rany... Nie miano już wątpliwości, że taksówkarz został zastrzelony. Ustalono, że był nim 28-letni mieszkaniec Łodzi, Czesław Pacha, mąż i ojciec dwojga dzieci. Milicjanci z Konstantynowa Łódzkiego szybko wytypowali podejrzanych: 19-letniego Janusza Dębińskiego i 18-letniego Konstantego Federa.

„Mein Kampf"

Konstanty Feder miał dziewięć lat, gdy umarła mu matka. Został z ojcem alkoholikiem i trójką rodzeństwa. Naukę skończył w szóstej klasie szkoły podstawowej. Pracował dorywczo na budowach, przy wykopkach.

Rok starszy Janusz Dębiński pochodził z rozbitej rodziny. Jak podają w książce „Pitaval Łódzki" Jarosław Warzecha i Adam Antczak, uchodził za inteligentnego, ale leniwego ucznia. Ostatnio pracował w zakładach im. Jurczaka.

Milicjanci wkroczyli do mieszkania Federa i Dębińskiego. U Federa znaleźli zakrwawioną, niebieską ortalionową kurtkę typu „szwedka". Rodzina powiedziała, że Konstanty wyszedł z domu z Januszem Dębińskim i od tej pory się nie pojawił. W czasie rewizji u Dębińskiego znaleziono dwie świecie dymne i wycior do broni. W komórce były też kartki ze stemplem „Narodowe Siły Zbrojne" oraz „Nakaz rewizji". Znaleziono też egzemplarz „Mein Kampf".

Byli wcześniej karani

Jeden z kolegów poszukiwanych, do którego dotarli milicjanci, Piotr K., opowiadał, że Janusz Dębiński miał sadystyczne skłonności. Kiedyś zabił łopatą kota, a potem zastrzelił psa. Wiedział, że Dębiński i Feder interesują się bronią. Kiedyś oglądał broń zrobioną przez Dębińskiego. Przypadkowo wystrzeliła i pocisk ugodził w nogę Federa. Chcieli to ukryć, ale się nie udało. Dębiński trafił do aresztu. Był w nim od marca do czerwca 1972 roku.

Janusz Dębiński i Konstanty Feder byli już wcześniej karani. Wiosną 1969 r. pojechali do Zakopanego. Mieli przy sobie broń: Dembiński pistolet Mars, a Feder TT. Ukryli ją pod drewnianym progiem torowiska kolejki na Gubałówkę. Jeszcze tego samego dnia zatrzymano ich. Wrócili do Łodzi. Po roku wrócili do Zakopanego. Broń była w tym miejscu, gdzie ją schowali. Ktoś jednak ich wydał. Trafili do schroniska dla nieletnich.

Strzał padł przy drzwiach

Piotr K. zeznał, że już wiosną Feder i Dębiński namawiali go do zdobycia samochodu. Mieli wziąć z postoju w Łodzi taksówkę i pojechać do Rszewa. Piotr nie chciał z nimi jechać.

Po całym kraju rozesłano za Federem i Dębińskim listy gończe, ukazały się one też w łódzkich gazetach. Publikowano reportaże z poszukiwań przestępców, tym bardziej że obaj dokonali kolejnego morderstwa: w Fabianowie koło Ostrowa Wielkopolskiego...

Około godziny 21, 16 września 1972 roku, funkcjonariusze zapukali do drzwi mieszkania 31-letniego stolarza Jana Barczyńskiego. Mężczyzna już spał, spała też jego 6-letnia córka, a żona karmiła sześciomiesięczne bliźniaki. Stolarz podszedł do drzwi. Jak zeznawała później jego żona, słyszała, że mąż otwiera i zaraz zamyka drzwi. Potem padł strzał. Pobiegła w stronę drzwi. Mąż słaniał się na nogach, obok stał mężczyzna z długą bronią. Zażądał pieniędzy. Ściągnął jej z ręki obrączkę. Po chwili pojawił się drugi mężczyzna. Zabrali jedzenie i ubranie jej męża. Znaleźli też schowane w szafie 2 tysiące złotych.

Dziwni milicjanci

– Mam dobre serce – powiedział jeden z bandytów. Zapytał też, czy mąż ma w domu broń i legitymację partyjną. Pocieszył kobietę, że Janowi Barczyńskiemu nic się nie stało, został tylko postrzelony w ramię. Z zeznań Janiny Barczyńskiej wynika, że mężczyźni mówili do siebie „poruczniku" i „sierżancie". Krzyczeli, że są z NSZ. Potem związali kobietę, a także 6-letnią córkę, i odeszli. Janinie udało się uwolnić z pęt. Kiedy weszła na werandę, zobaczyła martwego męża. Nie było wątpliwości, że zabójstwa dokonali Feder i Dębiński....

Kilka dni po tym zdarzeniu łódzkie gazety mogły pisać o dzielnym wyczynie milicjanta z Wałbrzycha. Morderców rozpoznał w pociągu relacji Jelenia Góra – Opole. Sierżant Karol Frączek siedział z nimi w przedziale. Rozpoznał ich, choć Feder ufarbował włosy, a Dębiński zgolił wąsy.

Chcieli dostać się do RFN-u

Feder na chwilę wyszedł z przedziału. Gdy wrócił, zobaczył stojącego z wyciągniętą bronią sierżanta, który na muszce miał też Dębińskiego. Pociąg zatrzymał się w Jaworzynie Śląskiej. Milicjant wyprowadził ich na peron. Przestępcy zaczęli uciekać. Dzielny sierżant ruszył za nimi. Szarpali się. Feder wstał i wskoczył do przejeżdżającego pociągu. Dębiński wyciągnął pistolet. Na szczęście z pomocą pośpieszyli milicjanci z kolejowego posterunku i obezwładnili Dębińskiego.

Jak donosił „Dziennik Łódzki", Dębiński przyznał się do zabicia stolarza z Fabinowa. Taksówkarza z Łodzi miał zastrzelić Feder. Po tych zabójstwach udali się w stronę granicy z Czechosłowacją. Stamtąd chcieli się dostać do RFN, gdzie mieli kolegę z Konstantynowa. Za zrabowane w Fabianowie pieniądze kupili radio, koce i żywność. Poruszali się z daleka od zabudowań. Spali na polach.

Szukali Fiata 125p

Konstantego Federa złapano po dwóch tygodniach. Głodny poszedł do jednego z gospodarzy we wsi Tarnawa w województwie wrocławskim. Poprosił o coś do jedzenia i picia. Ugoszczono go, a w tym czasie jeden z sąsiadów zawiadomił milicję.

Feder zeznawał, że chcieli zdobyć auto, by pojechać do Czechosłowacji, a stamtąd do RFN lub Włoch. Do Łodzi z Konstantynowa przyjechali tramwajem i poszli na postój. Stały same Warszawy, a oni szukali Fiata 125 p. Znaleźli go na kolejnym postoju. Wsiedli do auta i kazali wieść się do Konstantynowa, przez Rszew.

Byli w Żabiczkach, niedaleko „Chaty wuja Toma", gdy kazali kierowcy zatrzymać się. Dębiński zaczął okładać go rękojeścią pistoletu, a Feder mierzył w głowę ofiary. Kierowca pytał, czy chcą pieniędzy. On je da, niech tylko darują mu życie... Oni zakomunikowali, że potrzebują auta, bo muszą jechać do Lutomierska. Taksówkarz powiedział, że pojedzie z nimi. Dębiński kazał mu jechać przez las. Taksówkarz tłumaczył, że ma mało benzyny. W pewnej chwili próbował uciec. Dębiński wciągnął go do auta i strzelił w głowę. Później zmieniał zeznania. Stwierdził, że taksówkarza i stolarza zabił Feder. Mówił tak, choć wcześniej przestępcy umówili się, że każdy będzie miał na sumieniu jedno morderstwo.

Sąd skazał Janusza Dębińskiego na karę śmierci – wyrok wykonano we wrześniu 1973 roku. Konstanty Feder miał więcej szczęścia. W chwili popełnienia zbrodni nie miał skończonych 18 lat, więc nie mogła być orzeczona wobec niego kara śmierci. Skazano go 25 lat pozbawienia wolności.

eprasa.pl dbe6dea796

PROGRAMOWO

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Münevver spełnia z radością życzenie Mine i daje zgodę na wyjścia wnuczki. Dziewczynka nie zwleka i natychmiast rusza z Suzan zwiedzić najbliższą okolicę. Wnuczka starszej damy w ten sposób poznaje sąsiadów. Jej urocza natura ujmuje ludzi i z wyprawy wraca z uroczym prezentem. Pinar natomiast, która również darzy małą ogromną sympatią, zabiera ją do kawiarni Deniza. Burak nie chce się poddać. Wymyśla więc grę, której celem jest zbliżyć się do Yasemin i przebić się przez mury nieufności. Ayfer publicznie kłóci się z Leman.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Nana unika rozmowy z Poyrazem. W tym samym czasie Mert prosi ją o pomoc w wyznaniu uczuć Nazli. Poyraz otrzymuje intratną, ale niebezpieczną propozycję udziału w nielegalnych walkach w klatce. Aynur idzie na kolację z Kivancem. Zazdrosny Sinan zabiera Ezgi w to samo miejsce. Gdy Kivanc musi pilnie wracać, Sinan namawia Aynur, by pozwoliła odwieźć się. Poyraz przypadkiem słyszy rozmowę Nany z Mertem. Podejrzewa, że w życiu Nany ktoś się pojawił.

G. 17:35

Gruby

TVP Kultura

Bohaterami filmowej opowieści są uczniowie siódmej klasy, rozpoczynający właśnie naukę w nowo otwartej szkole w małym miasteczku na ziemiach odzyskanych, tuż po zakończeniu wojny. Do urokliwego zakątka przybywa rodzina Łazanków. Maciek z miejsca otrzymuje od kolegów przezwisko Gruby, stając się obiektem dość niewybrednych żartów ze strony rówieśników. Stopniowo zdobywa jednak ich sympatię i szacunek, a szczególnie zaprzyjaźnia się z Piotrkiem i Kowalem. Trzej chłopcy oraz ich powiernik, stary woźny szkolny Józef, wplątują się w niezwykłą i dość tajemniczą historię. Serial „Gruby" został zrealizowany na podstawie powieści Aleksandra Minkowskiego pt. „Gruby", wyróżniony nagrodą Ministra Oświaty i Wychowania w kategorii filmów dla dzieci starszych na III Ogólnopolskim Festiwalu Filmów dla Dzieci i Młodzieży w Poznaniu.

G. 18:15

Vera

Ale Kino+ HD

Vera Stanhope to niezawodna detektyw, która skradła serca nie tylko Brytyjczyków, ale i fanów na całym świecie. Oficer policji w wydziale kryminalnym małego miasteczka w hrabstwie Northumberland to zmora przestępców. Praca jest dla niej wszystkim. Dzięki zaangażowaniu i determinacji udaje się jej rozwikłać wszystkie, nawet te z pozoru nierozwiązywalne, zagadki kryminalne.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Igor zostaje sam z córką i czeka aż dotrze do niej, że potrzebuje odwyku. Julka wciąż kłamie, że wzięła mefedron zaledwie kilka razy i nie jest uzależniona. Gdy ją dociska – dowiaduje się, że pierwszy raz narkotyki dał jej Leon. Wściekły zostawia córkę z Ewą i z żądzą mordu dopada chłopaka! Weronika ma dla Eweliny kontakt do świetnego terapeuty od zaburzeń depresyjnych. Lew uważa, że nie powinni się wtrącać, ale mówi Kalskiemu o propozycji pomocy jego żonie. Greg reaguje bardzo ostro. W domu znowu zamienia się w kata... Juliusz umawia się na spacer z Krystyną, której zepsuł wczorajszą randkę z nowym znajomym. Jednak Agier się nie pojawia. Zatrzymał ją właśnie Jan, który zaskoczył ją kwiatami i wyjaśnieniami. Juliusz dowiaduje się, że wybaczyła mężczyźnie i co najgorsze – wyraźnie lubi jego towarzystwo!

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Engin zaprasza wszystkich: Nusreta, Beyzę, Cihana oraz Hancer, aby w ich obecności odczytać kontrowersyjny testament siostry. Beyza na długo przed spotkaniem zaczyna się bać. Nic dziwnego – wszak to właśnie ona zamordowała Yasemin i nie ma pewności, czy zatarła wszystkie ślady. W tym czasie Derya knuje z Yoncą kolejny plan, którego cel jest prosty: zdobyć sporą sumkę. Yonca ma inny cel: chce odzyskać syna. Ojciec Sinem dowiaduje się prawdy o Melihu.

G. 18:25

Akacjowa 38

TVP 1

Wszyscy martwią się chorobą Moisesa. Lucia postanawia naprawić okna na poddaszu, co nie podoba się don Felipe. Arturo robi słabe postępy i jest już skłonny skorzystać z pomocy specjalisty. Flora jest bardzo szczęśliwa, choć El Peña nie spieszy się, by się z nią zaręczyć. Antonio stara się usprawnić swój wynalazek i zdążyć dostarczyć projekt na konkurs. Jednak don Ramon upiera się, że syn musi odbywać spotkania z klientami. Silvia martwi się, że jej oprawca, Blasco, może wyjść z więzienia.

eprasa.pl dbe6dea796

KRZYŻÓWKA NR 128

Poziomo:
1) osobliwa osoba, ekscentryk,
6) w przybliżeniu wynosi 3,14,
10) czasem wyciągana na zgodę,
11) boczne w samochodzie,
12) najlepszy gatunek soli kuchennej,
13) gorący odprysk z ogniska,
15) stolica i największe miasto Wenezueli,
19) niezłe z niego ziółko,
23) Święty Krzysztof dla kierowców,
25) wyrób z przyprawionego mięsa, zwykle wędzony i peklowany,
26) ryba ciepłych mórz, kulbin,
27) serial telewizyjny z rolą Joanny Brodzik,
28) drążek akrobaty cyrkowego,
32) przepływa przez Witebsk,
35) „… z Bullerbyn”, książka Astrid Lindgren,
36) prawy dopływ Wisły,
37) duża, pękata butla na wino,
38) rozległy, płaski lub lekko falisty obszar,
39) szerokie u kulturysty,
40) francuski napój alkoholowy,
41) hebanowiec wschodni, śliwodaktyl.

Pionowo:
2) oddana przez uczciwego znalazcę,
3) drzewo z rodziny wierzbowatych,
4) stadium rozwojowe owada,
5) więcej niż dwie kopy,
6) magmowa skała wylewna używana jako materiał drogowy,
7) ryba podobna do karpia,
8) część twarzy poniżej ust,
9) ostra marynata warzywna,
14) rozwarty lub prosty w trójkącie,
15) nelson wykonany na macie,
16) ... prawny w firmie,
17) kraj w Ameryce Południowej z Santiago,
18) niechciana poczta internetowa,
19) karzeł, opiekun kopalni,
20) poboczna linia rodu,
21) międzynarodowa impreza w Poznaniu,
22) jadowity wąż, okularnik,
24) rodzina mająca wspólnego przodka,
29) rozstanie z bliską osobą,
30) pasmo górskie z Trzema Koronami,
31) spotkanie zuchów lub harcerzy,
32) kolor w kartach, karo,
33) element każdego przedpokoju,
34) pluskwiak suwający się po powierzchni wody.

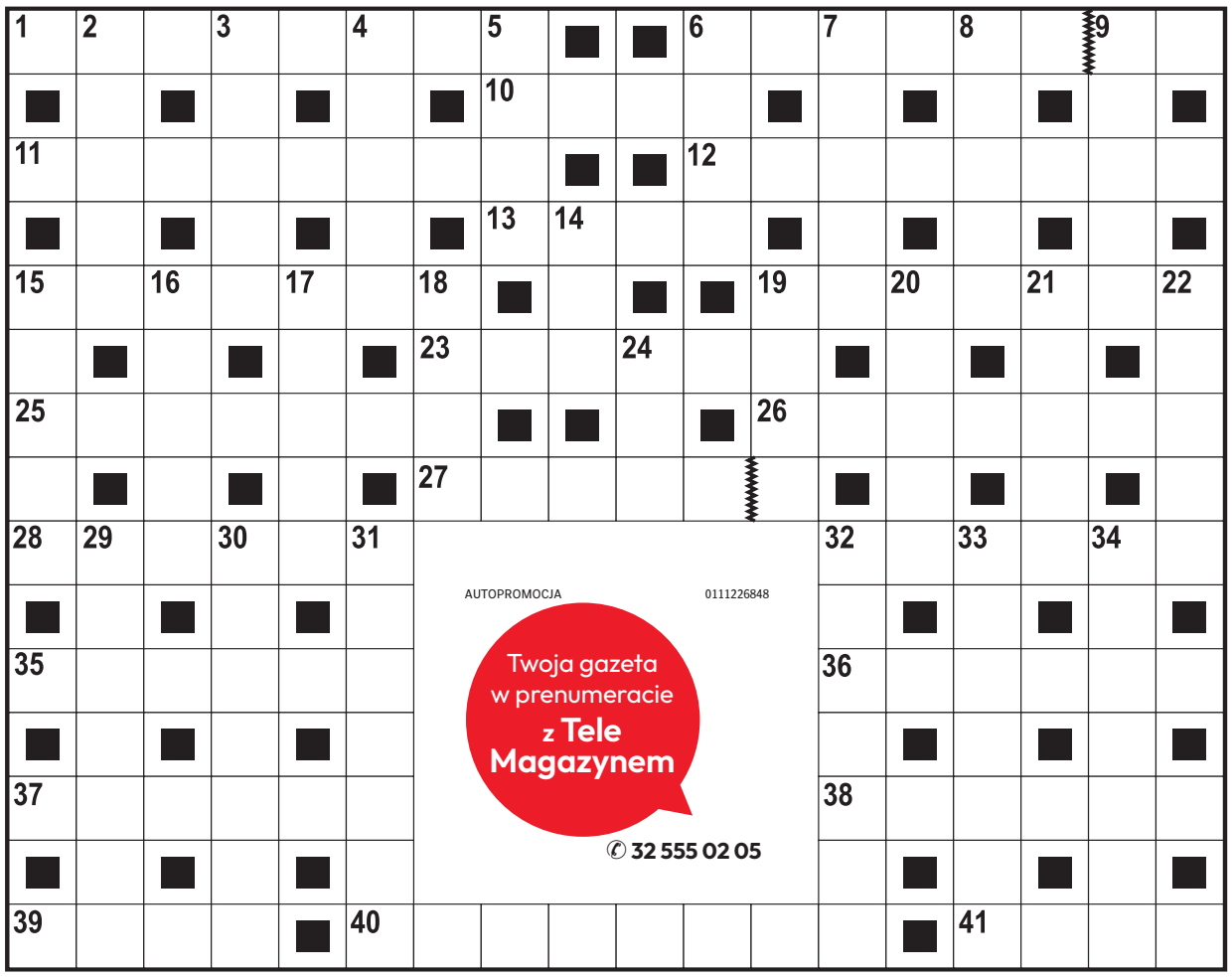

AUTOPROMOCJA 0111226848
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
32 555 02 05

ROZWIĄZANIE NR 127

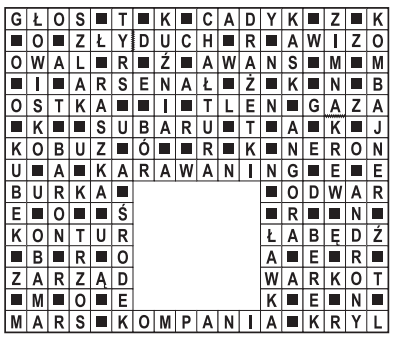

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

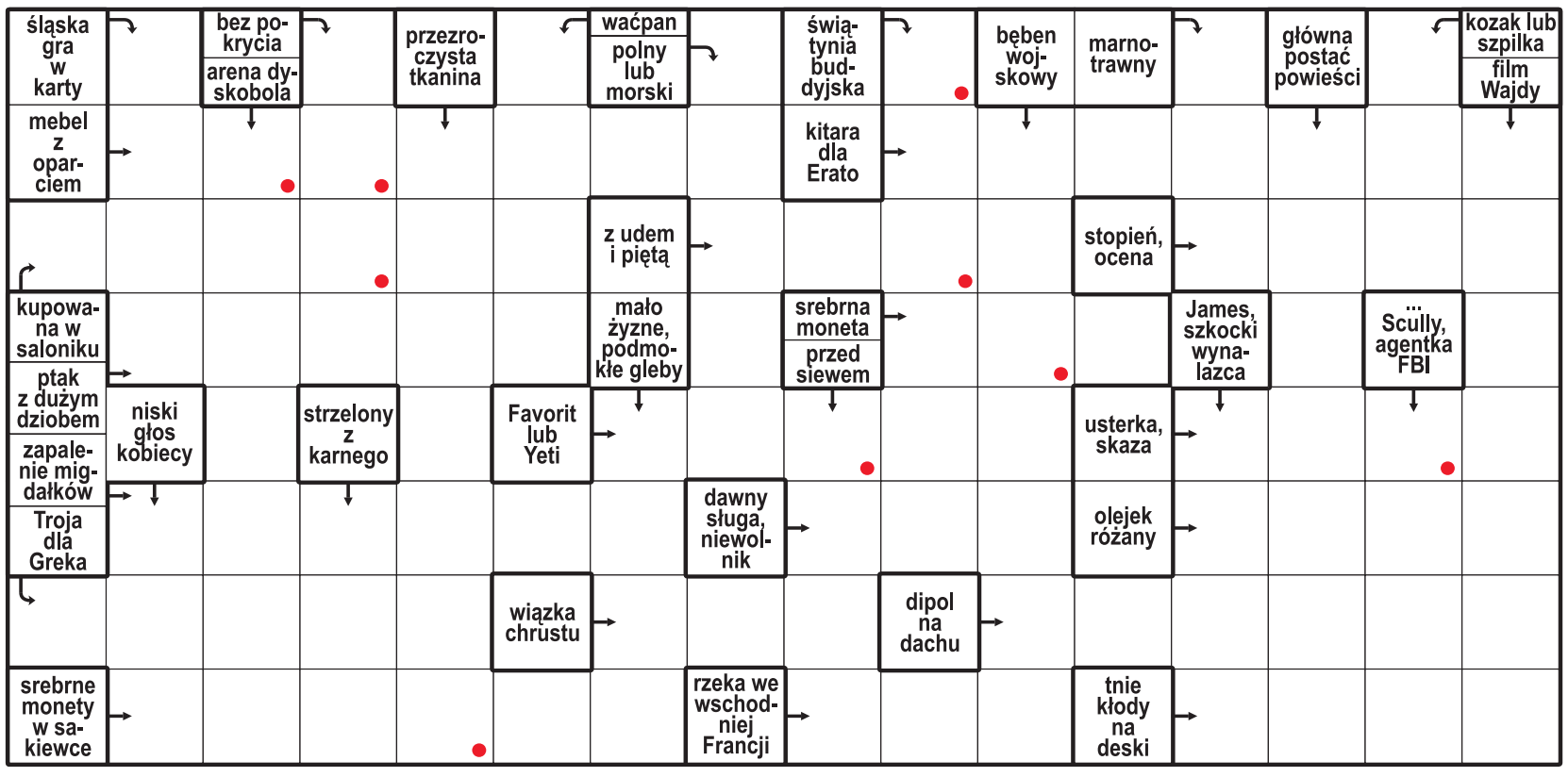

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PRZEGRODA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się z decyzjami. Horoskop dzienny mówi, że cierpliwość przyniesie sukces.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny dzień sprzyja finansom i relacjom. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowa wiadomość odmieni Twoje plany. Horoskop dzienny na czwartek radzi słuchać innych ludzi.

Byk (20.04 - 20.05)
Poświęć więcej czasu bliskim. Horoskop dzienny wróży, że szczera rozmowa pozwoli Ci odzyskać spokój.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś podpowiada, by wykorzystać ją rozsądnie.

Rak (22.06 - 22.07)
Skup się na jednym zadaniu. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że konsekwencja pomoże Ci osiągnąć cel.

Lew (23.07 - 22.08)
Nie odkładaj trudnej rozmowy na później. Horoskop dzienny zapowiada, że szczerość oczyści atmosferę.

Panna (23.08 - 22.09)
Przeczucie podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś sugeruje nie ignorować intuicji.

Waga (23.09 - 22.10)
Czeka Cię inspirujące spotkanie lub wiadomość. Horoskop dzienny na czwartek radzi wyjść poza rutynę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Twoja pracowitość zacznie przynosić efekty.Horoskop dzienny podpowiada, by odważnie pójść za ciosem.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Postaw na kreatywność. Horoskop na dziś mówi, że nietypowy pomysł okaże się rozwiązaniem problemu.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Zadbaj o własne potrzeby. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że wieczorem poczujesz ulgę.

eprasa.pl dbe6dea796

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DACHY - docieplanie stropodachów, krycie papą termozgrzewalną, rynny, kominy, obróbki blacharskie (25 lat na rynku) Tel. (32)206-71-55, 501-404-612 www.termo-dach.pl

POGOTOWIE dekarsko-blacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoń! Tel. 880-821-746

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

Turystyka

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

Różne

KUPIĘ monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelanę: 660-482-319.

PANOWIE preparaty, tel. 788-989-351, 888-033-468

Usługi pogrzebowe

0011457765
POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

REKLAMA Q002692852A
Wczoraj zgłoszenie
DZIŚ OGŁOSZENIE
32/420 73 74

REKLAMA 0011570399

WAB.6740.13.00002.2026 Gliwice, dnia 13.08.2026 r.

OBWIESZCZENIE
STAROSTY GLIWICKIEGO

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. 2024 poz. 311) oraz art. 10 § 1 i art. 61 § 1 i § 4 ustawy z dnia 14.06.1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. 2024 poz. 572) zawiadamiam, że na wniosek z dnia 31.08.2026 r. Wójta Gminy Pilchowice, ul. Damrota nr 6, 44-145 Pilchowice, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Budowa drogi dojazdowej
ul. Dworcowej w Nieborowicach"

Działki objęte inwestycją:
Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, według katastru nieruchomości:
240504_2.0003.AR_2 (Nieborowice), działki nr : 1797/83, 709/82, 227/84, 1514/311, 675/83, 674/83, 630/83, 629/84, 223/84, 1516/311.
Zainteresowane strony mogą w terminie 14 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia zapoznać się z projektowaną inwestycją w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Gliwicach, ulica Zygmunta Starego nr 17, po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się - tel. 32 **332 66 54**.
Ewentualne wnioski, uwagi i zastrzeżenia należy wnieść na piśmie w ww. terminie.
Brak odpowiedzi na niniejsze zawiadomienie po upływie ww. terminu Wydział Architektury i Budownictwa potraktuje jako pozytywne uzgodnienie. Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

Z up. Starosty Gliwickiego
dr inż. arch. Małgorzata Sokół
naczelnik Wydziału Architektury
i Budownictwa

REKLAMA 0011570381

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej

zwołuje

sesję Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej w **dniu 24 sierpnia 2026 roku o godz. 14.00** w Sali Sesyjnej im. Adama Marcelego Piwowara na I piętrze, w budynku Urzędu Miejskiego, przy ul. Granicznej 21.

AUTOREKLAMA
aktualne z całej Polski przetargi
nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011569509

OGŁOSZENIE

Działając na podstawie przepisów art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późniejszymi zmianami)
Zarząd Powiatu Mikołowskiego informuje,
że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mikołowie przy ul. Żwirki i Wigury 4a oraz na stronie internetowej urzędu został zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do użyczenia.

REKLAMA 0011569997

OGŁOSZENIE

Prezydent Miasta Katowice

informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 13.08.2026 r. dotyczącego sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 4 usytuowanego w budynku przy ul. Piotrowickiej 42 wraz ze sprzedażą udziału w gruncie w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy.

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice, ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu:
poniedziałek – środa w godz. 7.30 – 15.30
czwartek w godz. 7.30 – 17.00
piątek w godz. 7.30 – 14.00
oraz na stronie internetowej www.katowice.eu i w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.katowice.eu

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się pod numerem telefonu 32/259 31 76 oraz w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, V piętro, pok. 517.

REKLAMA 0011569968

Prezydent Miasta Piekary Śląskie

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)

informuje,

iż w siedzibie Urzędu Miasta w Piekarach Śląskich przy ul. Bytomskiej nr 84 i nr 92 wywieszono do publicznej wiadomości:

wykazy obejmujące nieruchomości lokalowe, położone w Piekarach Śląskich przy ul. Gen. W. Andersa 12/II/2, ul. Gen. J. Hallera 2/III/2, ul. Gen. J. Hallera 8/II/2, ul. Gen. J. Hallera 8/II/7, ul. J. Ludygi 2/I/8, ul. Gen. S. Maczka 7/I/1, ul. Gen. S. Maczka 13/I/1 oraz ul. Papieża Jana Pawła II 32/III/14, przeznaczone do sprzedaży na rzecz najemców wraz ze sprzedażą ułamkowych udziałów w prawie własności niewydzielonych części działek gruntu.

Pełna treść wykazów dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miasta Piekary Śląskie pod adresem www.biznes.piekary.pl

oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Piekary Śląskie pod adresem www.bip.piekary.pl

Niezbędnych informacji udziela się pod numerem telefonu 32 77 61 457 lub w siedzibie Urzędu Miasta, ul. Bytomska 92 (II piętro, pokój nr 203).

REKLAMA 0011569994

OGŁOSZENIE

Prezydent Miasta Katowice

informuje,

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 13.08.2026 r. dotyczącego sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 7 usytuowanego w budynku przy ul. Górnika 7b wraz ze sprzedażą udziału w gruncie w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy.

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice, ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu:
poniedziałek – środa w godz. 7.30 – 15.30
czwartek w godz. 7.30 – 17.00
piątek w godz. 7.30 – 14.00
oraz na stronie internetowej www.katowice.eu i w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.katowice.eu

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się pod numerem telefonu 32 259 33 56 oraz w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, V piętro, pok. 517.

REKLAMA 0011570039

OGŁOSZENIE

Prezydent Miasta Katowice

informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 11.08.2026 r. dotyczącego nieruchomości stanowiącej własność Miasta Katowice położonej w Katowicach w rejonie ul. Gliwickiej, przeznaczonej do oddania w użyczenie na rzecz Rzymskokatolickiej Parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Katowicach.

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 oraz na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu:

poniedziałek - środa w godz. 7.30 - 15.30
czwartek w godz. 7:30 - 17:00
piątek w godz. 7:30 – 14:00
oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice (www.katowice.eu) i w Biuletynie Informacji Publicznej (www.bip.katowice.eu).

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się pod numerem telefonu (32) 259-32-13.

REKLAMA 0011569965

Prezydent Miasta Piekary Śląskie

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)

informuje,

iż w siedzibie Urzędu Miasta w Piekarach Śląskich przy ul. Bytomskiej nr 84 i nr 92 wywieszono do publicznej wiadomości:

- wykaz obejmujący nieruchomość gruntową, położoną w Piekarach Śląskich przy ulicy Prymasa Stefana Wyszyńskiego, przeznaczoną do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat,
- wykaz obejmujący nieruchomość gruntową, położoną w Piekarach Śląskich przy ulicy Fryderyka Chopina, przeznaczoną do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat.

Pełna treść wykazów dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miasta Piekary Śląskie pod adresem www.biznes.piekary.pl
oraz na stronie internetowej
Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Piekary Śląskie
pod adresem www.bip.piekary.pl

Niezbędnych informacji udziela się pod numerem telefonu 32 39 39 343 lub w siedzibie Urzędu Miasta, ul. Bytomska 92 (II piętro, pokój 208).

eprasa.pl dbe6dea796

LEKKOATLETYKA

Na Stadionie Śląskim będą jaśnieć nasze gwiazdy

Polscy medaliści z mistrzostw Europy w Birmingham w niedzielę wystąpią na Superauto.pl Stadionie Śląskim w Silesia Memoriale Kamili Skolimowskiej. Szykuje się nie lada gratka nie tylko dla kibiców Królowej Sportu

Jacek Sroka

W zakończonych kilka dni temu mistrzostwach Europy polscy lekkoatleci wywalczyli osiem medali i aż sto punktów w klasyfikacji za miejsca 1-8. Niemal wszystkich naszych medalistów ME w Birmingham zobaczymy 23 sierpnia w Diamentowej Lidze na Superauto.pl Stadionie Śląskim.

- Ewa Swoboda, Natalia Bukowiecka, Maria Żodzik, Klaudia Kazimierska, Pia Skrzyszowska i Jakub Szymański przyjadą na Śląsk w zasadzie prosto z Anglii. Ich popisy na Alexander Stadium były fantastyczne i wygląda na to, że dowieźli formę na właściwy moment. Teraz będą korzystali z niej w kolejnych mityngach. I to wspaniale, że „Kama" wypada tuż po głównej imprezie - powiedział Marek Plawgo, dyrektor ds. komunikacji Silesia Memoriału Kamili Skolimowskiej.

- Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej to doskonała okazja, żeby podziękować im za walkę w ME - stwierdził Piotr Małachowski, dyrektor sportowy mityngu.

Bukowiecka zrobi wszystko, żeby zrewanżować się u siebie złotej na 400 metrów w ME Henriette Jaeger. Zwłaszcza, że gdyby nie zimno i wiatr w Anglii, celowałaby tam w rekord Polski. Kazimierska, która jeszcze rekordu nie ma, otwarcie poprosiła organizatorów o pacemakerów na tempo 3:54.

FOT. PAP/ADAM WARŻAWA

Ewa Swoboda to jedna z sześciu polskich medalistów ME w Birmingham, która wystartuje w Chorzowie

A rekord kraju wynosi przecież 3:57.31! W Birmingham blisko najlepszego w dziejach Polski osiągnięcia był na 110 m przez płotki Szymański. I to dwukrotnie, bo w półfinale i finale uzyskał 13.26 - tylko o setną wolniej od rezultatu z tabel wszech czasów.

- Są też nasze królowe prostej: Pia i Ewa. Obie od lat dźwigają ciężar oczekiwań, że rozprawią się z wiekowymi rekordami. Cały czas to gonią, w Anglii nie miały za dobrych warunków, biegi i chyba bieżnia ogółem były wolne. Na Śląsku tartan jest doskonały. I pogoda też ma dopisywać, co w zestawieniu z ich dyspozycją rozpala apetyty - dodał Małachowski.

Swoboda udowodniła w Birmingham, że należy do ścisłej czołówki europejskiego sprintu. Przegrała tylko z doskonałą Amy Hunt, za to wartościowym jak na warunku wynikiem 11.02 sekundy. Brytyjka była szybsza o zaledwie 0.02 s! Co istotne, w Memoriale stanie na torze obok wybitnych zawodniczek: Melissy Jefferson-Wooden, Julien Alfred, Sha'Carri Richardson czy Shericki Jackson.

Skrzyszowska w Anglii była jeszcze bliżej złota. Historia jej identycznego czasu, co Nadine Visser - i ostatecznie werdykt orzekający o 1,1 cm straty do Holenderki - przejdzie do historii naszego sportu.

Jeszcze inną historię ma Żodzik.

- Jeszcze na dzień przed eliminacjami w ME płakałam godzinę i mówiłam, że boli mnie szyja. I że nie chcę startować - przyznawała przed kamerami TVP Sport.

W Birmingham medal wywalczyli nie tylko Polacy startujący indywidualnie. Swój brąz odebrała również żeńska sztafeta 4x100 m, a do tego wysokie, piąte miejsce wywalczył Dominik Kopeć. Wspominamy o tym nieprzypadkowo. On i Swoboda wystąpią indywidualnie 23 sierpnia, ale oprócz tego spróbują wprowadzić na MŚ 2027 nasz mikst 4x100 m - nową konkurencję w programie imprez tej rangi.

- Lubię, że to coś nowego. Podoba mi się, że tego dnia, na moim ukochanym stadionie, będzie mi dane pobiec dla was dwa razy. Chcę być mocna w obu konkurencjach i mam nadzieję, że jako grupa wypełnimy zadanie. Ale do tego potrzebujemy waszych gardeł. Było kiedyś takie hasło reklamowe: wszyscy na Śląski. Powołuję je do życia na nowo - stwierdziła Swoboda.

Kibice na Superauto.pl Stadionie Śląskim podziękować naszym medalistom ME w Birmingham za udane występy w Anglii. Bilety na niedzielne zawody są jeszcze dostępne na stronie MemorialKamili.pl.

SIATKÓWKA

Polskie siatkarki gotowe do startu w mistrzostwach Europy

Jacek Kmiecik

Polskie siatkarki w sobotę w Stambule rozpoczną walkę o medal mistrzostw Europy, na który kibice czekają już 17 lat. Na początku turnieju zmierzą się z mniej wymagającymi rywalkami, a na zakończenie fazy grupowej zagrają z Niemkami i Turczynkami.

W 2003 roku Polki na mistrzostwach Europy w Turcji, tyle że w Ankarze, sięgnęły po pierwszy w historii złoty medal. Dwa lata później w Chorwacji obroniły tytuł, a po raz ostatni stanęły na podium w 2009 roku w Łodzi, kiedy to zajęły trzecie miejsce.

Siedem lat temu, znów w Ankarze, stanęły przed szansą gry o medale, ale ostatecznie musiały zadowolić się czwartą lokatą. Po 17 latach ponownie mają realną szansę walki o medal, choć głównymi faworytkami są mistrzynie olimpijskie i świata Włoszki oraz broniące tytułu Turczynki. Zwycięzca turnieju uzyska też prawo startu w igrzyskach olimpijskich w Los Angeles.

Mistrzostwa Europy rozpoczną się w piątek w czterech krajach - Turcji, Czechach, Azerbejdżanie i Szwecji. Do rywalizacji przystąpią 24 drużyny, a jedynym debiutantem w tym gronie jest reprezentacja Czarnogóry.

Polki trafiły do niezbyt wymagającej grupy. Faworytem do zajęcia pierwszego miejsca są w niej współgospodynie Euro - Turczynki. Z nimi podopieczne Stefano Lavariniego zmierzą się na zakończenie pierwszej części mistrzostw - 28 sierpnia. Wcześniej spotkają się z Węgrami (22.08), Łotwą (24.08) i Słowenią (25.08).

FOT. PZPS

W reprezentacji Polski jest aż osiem zawodniczek, które jeszcze nigdy nie wystąpiły w czempionacie Starego Kontynentu

W mistrzostwach rozegranych trzy lata temu pokonały Węgry 3:1 i Słowenię 3:0. Oprócz Turczynek, najbardziej wymagającym rywalem mogą okazać się Niemki (27.08), z którymi Biało-czerwone zwykle wygrywały w ostatnim czasie, ale też nigdy nie były to łatwe zwycięstwa.

Rywalami w 1/8 finału będą zespoły z grupy C, które grać będą w Baku: Holandia, Belgia, Azerbejdżan, Hiszpania, Portugalia lub Rumunia. Holenderki wydają się być najmocniejszą reprezentacją w tym zestawie i niewykluczone, że mogą być przeciwnikiem Biało-Czerwonych w ćwierćfinale. Polki w przypadku awansu do dalszej fazy unikną podróży, bowiem do końca turnieju rywalizować będą w Stambule. Zawody potrwają do 6 września.

Reprezentacja Polski w mistrzostwach Europy wystąpi po raz 33., tylko raz zabrakło jej w turnieju (w 1993 roku w Brnie). Żaden z innych uczestników nie ma na koncie tylu występów.

SKŁAD REPREZENTACJI SIATKAREK NA ME

Rozgrywające: Katarzyna Wenerska, Alicja Grabka; **Atakujące**: Magdalena Stysiak, Julia Szczurowska; **Środkowe:** Sonia Stefanik, Maja Koput, Magdalena Jurczyk, Anna Obiała; **Przyjmujące:** Paulina Damaske, Julita Piasecka, Monika Lampkowska, Martyna Czyrniańska; **Libero:** Justyna Łysiak, Aleksandra Szczygłowska.

eprasa.pl dbe6dea796

SPORT

Sport w telewizji w czwartek 20 sierpnia
- 20, Piłka nożna: Górnik Z. - AS Monaco (Polsat Sport 2, TV6)
- 21, Piłka nożna: Hajduk Split - Raków (kanalsportowy.pl)
- 20, Piłka nożna: Lech Poznań - FC Thun (TVP Sport)

PIŁKA NOŻNA - LIGA KONFERENCJI

Do trzech razy sztuka? Górnik z Monaco zagra już o wszystko

Dziś o godz. 20 wicemistrzowie Polski rozegrają pierwszy mecz IV rundy eliminacji Ligi Konferencji. Rywal jest świetny, ale bilety sprzedają się słabo

Rafał Musioł

Dwumecz z AS Monaco, którego stawką jest awans do Ligi Konferencji, to dla Górnika Zabrze już być albo nie być w europejskich pucharach. W eliminacjach Ligi Mistrzów wicemistrzowie Polski nie sprostali Fenerbahce, a w kwalifikacjach Ligi Europy Ferencvarosowi Budapeszt.

- Ciężko przed meczem stwierdzić, czy Monaco to półka wyżej niż Fenerbahce. Z naszych analiz na pewno jednak wynika, że mają młody zespół i potrafią bardzo dobrze grać w piłkę - mówi spokojnie Rafał Janicki, obrońca Górnika. - Czekają nas mecze bardzo trudne, ale trzeba wierzyć, że Monaco nie będzie takie straszne, jak je malują. Kto wie, może się okaże, że do trzech razy sztuka? Były już w Polsce kluby, które pokazały, że da się pokonać faworytów.

Trener Michal Gasparik podkreśla, że rywale grają systemem przed którym wyjątkowo trudno się bronić.

- To taki ofensywny kwadrat z dwójką mocnych napastników. Znam ten system, ale mam pomysł, jak sobie z nim radzić. Jak najlepiej wykorzystamy to, co mamy do dyspozycji - twierdzi szkoleniowiec. - Poprzedni rywale przekonali się, że niełatwo grać przeciwko Górnikowi, przede wszystkim u nas w domu, gdy mamy wsparcie fantastycznych kibiców.

FOT. RAFAŁ MUSIOŁ

Trener Michal Gasparik (z lewej) i obrońca Rafał Janicki podkreślają, że Górnik na mecz z AS Monaco jest przygotowany w stu procentach

Na razie sprzedaż biletów wygląda przeciętnie. Licznik frekwencji przekroczył 17.000, co oznacza, że w kasach pozostaje 10.000 wejściówek.

- Myślę, że to wynika z tego, że gramy ostatnio dużo meczów domowych, a bilety jednak kosztują - zastanawia się Michal Gasparik. - Wierzę jednak, że będzie przynajmniej 20.000 ludzi i taka atmosfera, z jakiej stadion Górnika słynie.

Do kadry na mecz z Monaco został powołany Jarosław Kubicki, który leczy złamaną rękę. - Jarek trenuje z nami, ale trochę osobno. W czwartek jeszcze nie zagra, ale może za tydzień na rewanż będzie już w lepszej sytuacji - przyznał szkoleniowiec Górnika.

Goście oficjalnie zrezygnowali z treningu w Zabrzu. Nie wzięli też udziału w tradycyjnej konferencji prasowej. Na trybunach swoją obecność zapowiedziało 30 fanów gości.

Awans do Ligi Konferencji to gwarantowana premia od UEFA - ponad 3.000.000 euro.

Transmisję z meczu przeprowadzi TV6 i Polsat Sport 2.

PIŁKA NOŻNA - LIGA KONFERENCJI

Raków poleciał do Splitu, żeby wyleczyć kaca z Ekstraklasy i ratować posadę trenera

Rafał Musioł

W lidze Raków zaliczył start z koszmarów. Trzy mecze, zero punktów, ostatnie miejsce. Jeśli zawiedzie też w starciu z Hajdukiem w klubie może dojść do trzęsienia ziemi.

W klubowym rankingu UEFA Raków Częstochowa zajmuje 95. miejsce (czwarte spośród przedstawicieli PKO BP Ekstraklasy - Legia jest 67., Lech 73., Jagiellonia 86.), a Hajduk Split 186. Z tych liczb trudno jednak wyciągać daleko idące wnioski: szanse obu klubów, które zmierzą się w czwartej, ostatniej rundzie kwalifikacji Ligi Konferencji wydają się wyrównane.

Hajduk jest aktualnym wicemistrzem Chorwacji, a na złoto czeka od sezonu 2004/05. Z europejskich pucharów w ostatnich latach odpadał w drugiej/trzeciej rundzie eliminacji. Do fazy ligowej po raz ostatni przebił się w 2010 roku, gdy zagrał w Lidze Europy. W obecnych rozgrywkach wyeliminował MSK Żylinę (2:0, 1:2), przegrał po dogrywce z Pafosem (2:0, 0:4) i rozbił Żalgiris Wilno (4:0, 5:2). W lidze w trzech kolejkach zdobył 4 punkty i zajmuje 6. miejsce. Największą gwiazdą zespołu prowadzonego przez urodzonego w Urugwaju Hiszpana Gonzalo Garcię jest Marko Livaja, który jednak często zawodzi, a najcenniejszym zawodnikiem amerykańsko-litewski Rokas Pukstas (6 mln euro). Cała kadra jest wyceniana przez transfermarkt na 34,73 mln euro. dyrektorem sportowym Hajduka jest

FOT. ANDRZEJ BANASŚ

Michael Ameyaw i jego koledzy zawodzą w Ekstraklasie. Dziś czeka ich kolejny test w Europie

Robert Graf, który pracował w tej roli w... Rakowie w latach 2021-23.

Częstochowianie w Ekstraklasie wszystkie trzy dotychczasowe mecze przegrali 1:2 i zamykają tabelę. W drodze do Ligi Konferencji pokonali Valettę FC (3:1 i 4:0) i Hammarby IF (0:0 i 1:0). Wartość zespołu to 34,20 mln euro, a na szczycie zasiada Stratos Svarnas (3 mln).

Gra w fazie ligowej to duże pieniądze, które z pewnością wpłyną na kolejne decyzje właściciela klubu Michała Świerczewskiego. Niepowodzenie w starciu z Hajdukiem może oznaczać problem dla trenera Dawida Kroczka, a także transfery wychodzące.

Transmisję z meczu w Splicie, który rozpocznie się o godzinie 21, przeprowadzi kanalsportowy.pl.

PIŁKA NOŻNA

Kibice Jastrzębia już pobili rekord w klasie B

Rafał Musioł

GKS Jastrzębie po bankructwie związanym z końcem finansowania ze strony Jastrzębskiej Spółki Węglowej przygotowuje się do rozpoczęcia sezonu w B-klasie. Na pierwszy mecz czekają też kibice. Wielu kibiców.

GKS Jastrzębie w ostatni weekend sierpnia rozpocznie zmagania w klasie B. Klub, który przez ostatnie lata występował najpierw w I, a potem w II lidze, zaczyna wszystko od nowa. To efekt decyzji podjętej oficjalnie 25 marca 2026 roku o wycofaniu z rozgrywek i Pucharu Polski.

Krach spowodowany był zakończeniem finansowania ze strony Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Milion złotych dotacji miejskiej został przeznaczony na spłatę zobowiązań, a zbiórka wśród kibiców przyniosła niespełna 19.000 zł, które trafiły do Akademii GKS Jastrzębie. Piłkarskie problemy zakończyły się krachem, siatkarskie (Jastrzębski Węgiel) fuzją, która zniechęciła kibiców, tylko hokeiści (JKH GKS Jastrzębie) mają rozpocząć sezon zgodnie z planem.

Na ostatnich meczach frekwencja kibicowska była dość mizerna. Teraz jednak, gdy wszystko trzeba zaczynać od nowa, sytuacja zaczyna się zmieniać. W tydzień kibice kupili 700 karnetów!

W pierwszej kolejce klasy B w grupie Rybnik II GKS 62 Jastrzębie zagra u siebie ze Zrywem Bzie. Mecz odbędzie się 29 lub 30 sierpnia.

FOT. LUCYNA NENOW

W ubiegłym sezonie Zagłębie Sosnowiec i GKS Jastrzębie rywalizowały w II lidze. Teraz pierwsi są w III, a drudzy w klasie B

eprasa.pl dbe6dea796